

E. Gierek w województwie przemyskim

Najważniejsze kierunki rozwoju społeczno-gospodarczego

I sekretarz KC PZPR Edward Gierek odwiedził 10 bm. województwo przemyskie, zaznajamiając się z gospodarką regionu, głównie problemami budownictwa mieszkaniowego, rolnictwa i gospodarki żywnościowej.

Przemyskie, jedno z młodych województw, w ostatnich latach intensywnie rozbudowało i zmodernizowało przemysł. Zorganizowano tu blisko 9000 nowych miejsc pracy; stale dba się o poprawę warunków życia fabrycznych załóg. Np. z inicjatywy wojewódzkiej instancji partyjnej rozwinięto akcję pomocy przedsiębiorstw przemysłowych dla budownictwa mieszkaniowego.

Edward Gierek, w towarzystwie sekretarza KW PZPR

Zenona Czecha i wojewody Zdzisław Cichocki, przybył na plac budowy fabryki domów w Przemysku, gdzie został serdecznie powitany przez załogę. Dobięga tu kofa wznoszenie wytwórni elementów wielkopłytowych, z których rocznie będzie się montować 6000 izb mieszkalnych. Jednocześnie z fabryką powstaje zaplecze socjalne dla pracowników przyszłego zakładu. Wykonawcy tej ważnej dla regionu inwestycji podjęli się przyspieszenia budowy — uruchomienia wytwórni płyt do końca br.

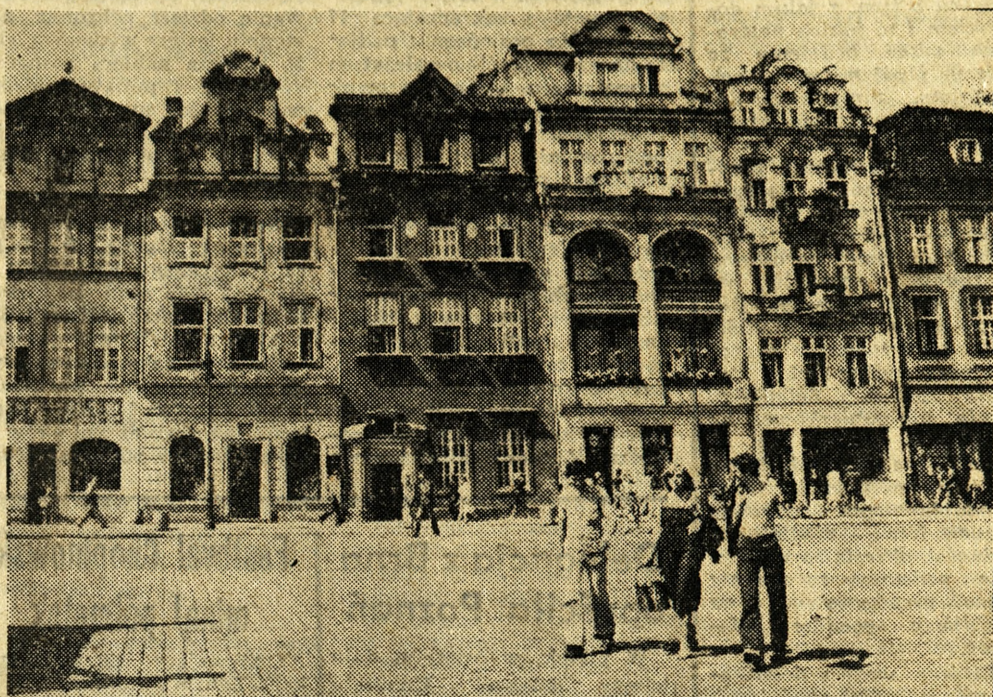
Następnie I sekretarz KC PZPR udał się do fermy hodowlanej w Suchej Woli, wchodzącej w skład Lubaczowskiego Kombinatu Rolnego. Obiekt — otoczony dorodnym „lasem”

kukurydzy — od 4 lat utrzymuje wysoki poziom chowu młodego bydła opasowego. Gospodarstwo fermowe jest jednym z lepszych w kraju — pod względem osiągania przyrostów wagowych bydła — dziennie przybywa tu zwierzętom po 750 g tuszy. Dobre rezultaty są wynikiem racjonalnego żywienia, opartego głównie na paszy zrodzonej z kiszzonej kukurydzy, a także wysokiego poziomu mechanizacji. M. in. wykorzystuje się tu radzieckie maszyny do uprawy kukurydzy i plantacji, a z obsługa liczącego 4200 sztuk stada radzi sobie tylko 6 ludzi.

Edward Gierek wyraził rolnikom uznanie za wzorowe gospodarowanie w kombinacie.

Dokończenie na str. 2

Spacer po Starówce poznańskiej



Stary Rynek w Poznaniu jest centralnym punktem zabytkowej dzielnicy staromiejskiej. Piękne fasady staromiejskich domów pochodzą ze stuleci XVI—XVIII, lecz wewnątrz nich zachowały się gotyckie pozostałości. W letni dzień przyjemnie jest spacerować po zabytkowym rynku poznańskim.

Fot. — R. Królak

Wymiana

dokumentów ratyfikacyjnych Rozwój współpracy między Polską i Wielką Brytanią

10 bm. w MSZ w Warszawie dokonano wymiany dokumentów ratyfikacyjnych konwencji między rządem Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej a rządem Zjednoczonego Królestwa Wielkiej Brytanii i Północnej Irlandii o współpracy w dziedzinie kultury, oświaty, nauki. Konwencja podpisana w Londynie 7 listopada ubiegłego roku weszła w życie w dniu wymiany dokumentów ratyfikacyjnych.

Wymiany dokumentów dokonał kierownik MSZ wiceminister Józef Czyrek i ambasador Wielkiej Brytanii w Polsce Kenneth Robert Comyn Pridham.

Konwencja jest istotnym krokiem na drodze rozwoju i zacieśnienia stosunków w dziedzinie kultury, sztuki, oświaty i nauki między Polską a Wielką Brytanią. Przewiduje ona powołanie komisji mieszanej, która ustalać będzie zakres współpracy i realizację konwencji.

Ku pamięci potomnych

Przygotowania do otwarcia muzeum w Żabikowie

Było to przed 35 laty, 13 sierpnia 1944 roku. W tym dniu w obozie karno-sledczym w Żabikowie siepacze hitlerowscy zamordowali 11 członków poznańskiego kierownictwa PPR. W poniedziałek, 13 sierpnia 1979 roku na terenie byłego obozu na manifestacji antywojennej oddany zostanie hołd bohaterom komunistom i wszystkim Wielkopolanom, którzy zginęli w walce z okupantem. Realizując wieloletnie postulaty kombatantów zorganizowanych w Związku Bojowników o Wolność i Demokrację oraz społeczeństwa — cały dawny obóz uczyniono obecnie obiektem muzealnym obrazującym walkę i martyrologię ludu wielkopolskiego.

Po manifestacji odbędzie się otwarcie pawilonu muzealnego. W baraku zbudowanym przez więźniów hitlerowskiego obozu powstał Oddział Muzeum Historii

Przygotowania do otwarcia muzeum w Żabikowie

Przygotowania do otwarcia muzeum w Żabikowie

Dokończenie na str. 2

Kolejne bombardowania w Libanie

Wspierane przez jednostki izraelskie, oddziały prawicowe watażki libańskiego, majora Haddada, który w południowym Libanie utworzył własne „państwo”, po pięciu dniach przerwy ponownie ostrzelały z dział dwie wioski we wschodniej części południowego Libanu. Co najmniej trzy osoby zostały ranne, zniszczeniu uległa też pewna liczba domów.

Z kolei oddziały izraelskie i chrześcijańskiej prawicy gromadzą artylerię i ludzi na wzgórzach w pobliżu miejscowości Aita Ez Zutt i Hadasa, odległych o 16 km na północ od granicy izraelskiej. (PAP)

Iran

Rezygnacja z zakupu broni w USA

Rzecznik rządu Iranu oświadczył w piątek w Teheranie, że jego kraj oficjalnie zrezygnował z kontraktów ze Stanami Zjednoczonymi przewidujących zakup broni amerykańskiej. Wyjątek stanowią kontrakty dotyczące zakupu części zamiennych oraz pewnych rodzajów sprzętu wojskowego. Kontrakty, z których zrezygnował Iran mają wartość 9 mld dolarów. (PAP)

Zniesienie godziny policyjnej w Nikaragui

Rząd Odbudowy Narodowej Nikaragui ogłosił o zniesieniu godziny policyjnej w kraju i wycofaniu do koszar patroli z ulic Managui oraz o otwarciu restauracji i kin. Postanowiono też przekształcić wille i pałaceki byłego dyktatora Nikaragui, Anastasio Somozy, na żłobki, przedszkola, szkoły i muzea.

Decyzją rządu wprowadzono monopol na eksport artykułów rolnych, przede wszystkim kawy i cukru. (PAP)

Krótko + krótko + krótko + krótko + krótko + krótko + krótko + krótko

Indyjski satelita

W piątek Indie wystrzeliły swego pierwszego sztucznego satelitę Ziemi wprowadzonego na orbitę za pomocą indyjskiej rakiety nośnej typu SLV-3. Satelita został wysłany z Ośrodka Badań Kosmicznych na wyspie Sriharikota, położonej w odległości około 1000 km na północ od Madrasu, w południowo-wschodnim rejonie kraju. Indie wystrzeliły już trzy sztuczne satelity Ziemi z kosmodoru radzieckiego.

Brak wody we Włoszech

Gorące lato i posucha wywołały poważny niedostatek wody pitnej w południowych rejonach Włoch. Sytuację miejscowej ludności po-

Z udziałem P. Jaroszewicza

Kolegium Ministerstwa Energetyki i Energii Atomowej

10 bm. odbyło się posiedzenie Kolegium Ministerstwa Energetyki i Energii Atomowej z udziałem prezesa Rady Ministrów Piotra Jaroszewicza oraz wiceprezesa Rady Ministrów J. na Szydłaka. Posiedzeniu przewodniczył minister Energetyki i Energii Atomowej Zbigniew Bartosiewicz. Omówiono podstawowe bieżące zadania resortu i jego jednostek związane z realizacją kierunków działania mających na celu wykonanie NPSG na rok bieżący. (PAP)

Decyzja Egiptu

Prezydent Egiptu, Anwar Sadat ogłosił w czwartek dekret przekształcający Arabską Wojskową Organizację Przemysłową (AWOP) w instytucję wyłącznie egipską. Na jej czele stanie rada zarządzająca, którą będzie kierował sam Sadat. AWOP, powołana w 1975 roku przez Egipt, Arabię Saudyjską, Katar i Emiraty Arabskie z kapitałem zakładowym w wysokości 1 mld dolarów, była od maja br. organizacją kadubową, ponieważ partnerzy Egiptu wycofali się na znak protestu przeciwko podpisaniu przez Kair separatystycznych porozumień pokojowych z Tel Awiwem. (PAP)

Wakacje dobiegają końca

Opóźnienia i trudności w remontach obiektów szkolnych

Wakacje dobiegają końca, uczniowie szkół podstawowych już 20 bm. rozpoczynają naukę, trzeba się więc pośpieszyć z remontami placówek oświatowych.

Jak wynika z relacji korespondentów terenowych PAP przebiegają one nie najlepiej. Są opóźnienia, często brakuje materiałów budowlanych, a nie rzadko i robotników, którzy są zabierani do innych prac. Stosunkowo najsprawniej roboty przebiegają tam gdzie są wykonywane przez własne brygady remontowe.

Z dużymi trudnościami przebiegają prace w gminach i miasteczkach woj. toruńskiego. Nie przygotowano na czas potrzebnych materiałów takich jak: farby, szkło, blacha.

W woj. piotrkowskim pomoc w remontach szkół niosą zakłady przemysłowe jak np. Kopalnia Węgla Brunatnego „Bełchatów” Kombinat Rolniczo-Przemysłowy w Niechcicach i inne.

Dość dobrze przebiegają remonty szkół w woj. skierniewickim ale też i liczba objętych nimi placówek nie jest zbyt duża — 73 budynki. Również i tu jednak nie wszystkie przedsięwzięcia wywiązują się z umów.

W woj. sieradzkim zakończono prace w połowie remontowanych szkół. W wielu placówkach jednak posuwają się one w bardzo wolnym tempie.

Spóźniają się remonty w woj. jeleniogórskim, gdzie objęto pracami ponad 80 szkół. Wiele z nich znajduje się w bardzo złym stanie technicznym, są to budynki bardzo stare. Niestety, z powodu braku materiałów budowlanych i wykonawców w wielu obiektach prace trwać będą do końca roku, co oznacza trudne warunki zarówno dla uczniów jak i dla nauczycieli.

Sprawnie natomiast przebiegają remonty ponad 120 szkół w woj. wałbrzyskim. (PAP)

SPORT

Piłkarski Turniej Przyjaźni

ZSRR — Rumunia w finale

Wczoraj zakończono rozgrywki eliminacyjne młodzieżowego Międzynarodowego Turnieju Przyjaźni w piłce nożnej. Na stadionie Posańskim w meczu KRL-D — Węgry uzyskano remis 1:1 (0:0), a w Kaliszu ZSRR remisował z Czechosłowacją 0:0. Wynik ten zapewnił Związkowi Radzieckiemu udział w walce o pierwsze miejsce w turnieju z Rumunią. W dwóch pozostałych spotkaniach — w Lesznie NRD pokonała Kubę 5:0 (1:0) i w Sremie Polska wygrała z silną drużyną Wietnamu 4:0 (3:0), zapewniając sobie udział w meczu o 5-6 miejsce. Bramki dla naszego zespołu zdobyli: Dziekanowski, Siwa, Liszka i Stelmach.

Ostatnie mecze decydujące o kolejności w zawodach rozegrane zostaną dzisiaj i jutro. (h)

Katastrofa autobusu

W piątek rano w odległości ponad 200 km na południowy wschód od Bombaju wydarzyła się poważna katastrofa. Autobus rozbił barierki mostu i wpadł do rzeki. Śmierć poniosło co najmniej 30 osób. 10 pasażerów autobusu udało się dopłynąć do brzegu.

Ofiary powodzi

Ulewne deszcze, jakie padają od niedzieli spowodowały powódź w okręgu Vidharbha w stanie Maharasztra w zachodniej części Indii. Liczba ofiar śmiertelnych wzrasta tam z każdym dniem. Do czwartku w okręgu tym zginęło 29 osób.

Prom na skałach

W czwartek podczas odpływu uderzył w podwodne skały prom o wyporności 5000 ton, utrzymujący łączność między kanadyjską wyspą Vancouver i kontynentem amerykańskim. Jednostka ma rozpruty kadłub. Po obniżeniu się poziomu wody, prom całkowicie osiadł na skałach. Wypadek nie spowodował ofiar w ludziach. 150 pasażerów ewakuował inny prom.

Pożar lotniskowca

W czwartek na pokładzie amerykańskiego lotniskowca „Midway”, poddawanego w porcie Yokosuka (60 km na południe od Tokio) przegladowi wybuchł po-

ODGŁOSY

Czas wakacji i urlopów nie zwalnia od myślenia o najistotniejszych problemach społecznych i gospodarczych, którymi żyje kraj niezależnie od pory roku. Tym bardziej, iż każdy z nas — chociaż brzmi to już truistycznie — w mniejszym lub większym stopniu może przyczynić się do ich rozwiązania lub złagodzenia. Suma tych przemysłów i wyników z nich działań, indywidualnych i zbiorowych — zdecydowanie w ostatecznym rachunku o tym, z jakim dorobkiem i w jakich nastrojach witac będziemy za cztery i pół miesiąca rok następny, zamykający dekadę lat osiemdziesiątych.

Na razie jednak — o czym już wspominałem — o czym niedawno przy- pomniał wczoraj na tych łamach rzecznik prasowy rządu — uporać się trzeba z trudnościami narosłymi, ze znanych powodów, na progu roku bieżącego. Dotyczy to zwłaszcza produkcji wielu towarów bezpośrednio związanych z naszym życiem. Zaległości, wcale nie papierkowe, bo odczuwane nieraz na co dzień — zostały odrobione dopiero w połowie. Przy ponadplanowym wzroście przychodów pieniężnych ludności, określa to wyrażenie podstawowe zadanie załoga przemysłowych na najbliższe tygodnie i miesiące.

Lipiec, wraz z dodatkowymi czynami produkcyjnymi dla uczczenia 35-lecia PRL, udowodnił, że przyspieszenie w odrabianiu zaległości jest możliwe. Nie chodzi jednak o jednorazowe zrywy, ani nawet o zwiększone natężenie mięsni, lecz o stałe wyszukanie rezerwy, tkwiących przede wszystkim w poprawie efektywności gospodarowania, w obniżeniu kosztów materiałowych, rozsądniejszym wykorzystaniu paliw i energii, w sprawniejszej organizacji a tym samym lepszym wykorzystaniu czasu pracy.

Każdy zresztą sam wie najlepiej — gdzie i ile może zrobić więcej.

KM

ZAOPATRZENIE W ODBIEŻ OCHRONNĄ I ROBOCZĄ • NOWE INWESTYCJE • ROZWÓJ INFORMATYKI

Z prac Prezydium Rządu

Jak informuje rzecznik prasowy rządu — 10 sierpnia br. Prezydium Rządu rozpatrzyło przedstawione przez Ministerstwo Pracy, Plac i Spraw Socjalnych, w porozumieniu z Centralną Radą Związków Zawodowych, propozycje dotyczące produkcji i zaopatrzenia w odbież ochronną i roboczą oraz sprzęt ochrony osobistej.

Wydatki na te cele wyniosły w gospodarce w 1978 r. ogromną kwotę przekraczającą 17 mld zł. Na posiedzeniu podjęto decyzję z myślą o należytym zaopatrzeniu załóg pracowniczych w odbież i sprzęt oraz zwiększeniu dyscypliny w gospodarowaniu tymi środkami. Nadano produkcji odbieży ochronnej i roboczej oraz sprzętu ochrony osobistej wysoką rangę. Wzmocniono odpowiedzialność producentów i nadzorujących ich zjednoczeń, ministerstw i związków spółdzielczych za realizację planowanych w tej dziedzinie zadań. Prezydium Rządu udzieliło wytycznych do prac nad usprawnieniem gospodarki odbieżą roboczą. Z oceny Ministerstwa

Pracy, Plac i Spraw Socjalnych oraz z badań przeprowadzonych przez Najwyższą Izbę Kontroli wynika bowiem, że w wielu zakładach występują różnice nieprawidłowości w gospodarowaniu odbieżą i sprzętem. Stwierdzono, że stan obecny czyni koniecznym nasilenie działań dla zapewnienia niezbędnych dostaw i poprawy jakości tego typu wyrobów, jak również racjonalnego ich wykorzystania. Należyte gospodarowanie odbieżą ochronną, a w stopniu jeszcze większym odbieżą roboczą nabiera rosnącego znaczenia z punktu widzenia oszczędności surowców, które są coraz trudniej dostępne, jak i starań o lepsze zaopatrzenie rynku.

Nowe postanowienia rządu stanowią realizację uchwały Biura Politycznego KC PZPR ze stycznia tego roku w sprawie dalszych działań instancji partyjnych, administracji gospodarczej oraz związków zawodowych na rzecz poprawy warunków, bezpieczeństwa i higieny pracy załóg, jak również wniosków w sprawie pływających z posiedzeń Konfe-

rencji Samorządu Robotniczego odbytych w maju i czerwcu, a poświęconych tym właśnie zagadnieniom.

Z kolei Prezydium Rządu wyraziło zgodę na rozpoczęcie w tym roku niektórych nowych inwestycji przewidzianych w Narodowym Planie Społeczno-Gospodarczym. Środki na ten cel znajdują się w rezerwie centralnej, utworzonej zgodnie z decyzją powziętą swego czasu przez rząd. Chodzi przede wszystkim o inwestycje związane z kompleksem żywnościowym, a wśród nich o drobne zakłady przetwórcze — w tym małe piekarnie, zakłady mleczarskie i owocowo-warzywne, wytwórnie wód gazowych, a także przechodnie ziemniaków. Część tych przedsięwzięć wiąże się z realizacją postanowień XIV Plenum KC PZPR o wzmocnieniu potencjału i zwiększeniu roli przemysłu drobnego w zaopatrzeniu rynku.

Na posiedzeniu rozpatrzono również problemy rozwoju informatyki w resorcie finansów. Przyjęto odpowiedni program w tej sprawie. (PAP)

Delegacja z Brna opuściła Poznań

W piątek, w ostatnim dniu wizyty delegacji Komitetu Wojewódzkiego Komunistycznej Partii Czechosłowacji z Brna w Poznaniu pod przewodnictwem I sekretarza KW KPCz — Karela Neuberta, goście spotkali się z członkami sekretariatu KW PZPR, z I sekretarzem KW — Jerzym Zasada. Omówiono wówczas dalsze zamierzenia w dziedzinie współpracy organizacji partyjnych obu miast, kładąc główny nacisk na udoskonalanie działalności wewnątrzpartyjnej w dużych zakładach produkcyjnych. Delegacja z Brna wyraziła uznanie dla osiągnięć poznańskiego rolnictwa i gospodarki. (tab)

Festiwal Chopinowski minął półmetek

Odbijający się w Dusznikach-Zdroju doroczny, XXXIV Festiwal Chopinowski minął 10 bm. półmetek. W roku 35-lecia Polski Ludowej festiwal zorganizowany został szczególnie starannie — dla melomanów przygotowano atrakcyjny program koncertów i recitali, a także imprez towarzyszących.

Na półmetku festiwalu dyrektor artystyczny — impresario Tadeusz Strugała stwierdził w rozmowie z dziennikarzem PAP: — dzięki pomocy gospodarzy miasta — uzdrowiska, a także regionu, we współpracy z Towarzystwem im. Fryderyka Chopina udało się nam w br. zaprosić do Dusznik wielu światowej sławy pianistów. Pierwsze festiwalowe koncerty i recitale w wykonaniu Jamesa Tocco i Michała Ponti ze Stanów Zjednoczonych oraz Cecile Ousset z Francji, a także polskich pianistów — zarówno mistrzów fortepianu jak i młodych dostarczyły publiczności artystycznych wrażeń na najwyższym poziomie. (PAP)

Badania diagnostyczne w Pile

Wojsko kierowcom — kierowcy dzieciom

Koło ZSMP przy Wyższej Oficerskiej Szkole Samochodowej w Pile przy współudziale Wydziału Komunikacji Urzędu Miejskiego i Wydziału Ruchu Drogowego KW MO organizuje w niedzielę, 12 sierpnia w godzinach od 9 do 14 przy ulicy Drygasa w Pile akcję diagnostyczną pod hasłem „Wojsko kierowcom — kierowcy dzieciom”. Zmotoryzowani mieszkańcy Pilskiego i turyści będą mogli skorzystać nieodpłatnie z diagnostyki samochodowej w zakresie pomiarów i wyrownywania ciśnienia w ogumieniu, ustawienia świateł, pomiarów prawidłowości ustawienia zapłonu i ciśnienia sprężenia w poszczególnych cylindrach silnika. Dobrowolne składki na te usługi zostaną przekazane na fundusz Państwo wego Domu Dziecka w Trzciance. (zet)

Irlandia Północna

Fala demonstracji i podpałów w Belfaście

Do zamieszek w zachodnim Belfaście — części miasta zamieszkałej przez mniejszość katolicką — doszło w ósmą rocznicę wprowadzenia przez władze brytyjskie praktyki internowania bez sądu ludzi, podejrzanych o udział w zamachach terrorystycznych lub współpracę z zamachowcami. Uzbójne grupy członków skrzydła „tymczasowych” Irlandzkiej Armii Republikańskiej (IRA) atakowały patarole wojsk brytyjskich. W kilku punktach Irlandii Północnej doszło do strzelanin między jednostkami brytyjskimi a grupami IRA.

Drogi prowadzące przez zachodni Belfast zostały zablokowane przez płonące barykady utworzone z uprowadzonych i podpalonych samochodów. Policja i wojsko brytyjskie odcięły dostęp do tej części miasta. Siły bezpieczeństwa zostały obrzucone kamieniami, butelkami i cegłami. Zamknięto chwilowo dla ruchu część największej autostrady północnoirlandzkiej.

W Londynie odbyła się demonstracja sił republikańskich, domagających się wycofania wojsk brytyjskich z Irlandii Północnej oraz przyznania praw politycznych i ekonomicznych. Policja zablokowała drogi prowadzące do miasta, nie doszło jednak do poważniejszych zaburzeń. (PAP)

Mimo kapryśnej pogody

Sierpniowy „szczyt” w ośrodkach wypoczynkowych

Mimo kapryśnej pogody, pierwsza połowa sierpnia jest okresem największego nasilenia ruchu urlopowego i turystycznego w naszym kraju. Największą popularnością wśród sezonowych gości cieszą się nadmorskie ośrodki wczasowe oraz obiekty położone w rejonach górskich.

Na Wybrzeżu Koszalińskim, jak obliczono, od czerwca do początku sierpnia wypoczywało ponad 2 mln wczasowiczów z kraju i zagranicy. W samym tylko Kołobrzegu przebywało ponad pół miliona gości. Równie dużym zainteresowaniem wczasowiczów cieszą się także miejscowości, jak Mielno, Koszalińskie, Ustronie Morskie, Darłowo, Dźwierzyno, Sarbinowo, Dąbki i Chłopy.

Jak informuje koszaliński korespondent PAP, warunki wypoczynku są tam w tym roku dobre. Przybyło kilkanaście nowych obiektów wypoczynkowych, handlowych, gastronomicznych i kulturalnych. Trwa „Koszalińskie lato kulturalne”, w ramach którego organizuje się wiele imprez cieszących się dużym powodzeniem wczasowiczów.

Nad morzem jest tłoczna. Na

tomiast nad licznymi jeziorami, nad którymi znajduje się wiele ośrodków wypoczynkowych, jest trochę luźniej. Chętnych zaprasza w drugiej połowie bieżącego miesiąca Pojezierze Drawskie, Czaplinek, Mostowo koło Koszalina.

W woj. śluskim dużą popularnością cieszą się teraz wsie letniskowe. Zbliżający się początek roku szkolnego powoduje, że w drugiej połowie sierpnia śluskie wsie letniskowe będą miały wolne miejsca, nie tylko w południowych rejonach województwa, ale także w paśmie nadmorskim. Jest to więc ciekawa oferta dla amatorów tzw. czynnego wypoczynku, spacerów po plaży, Słowińskim Parku Narodowym, zbierania grzybów.

Informacji o możliwościach wypoczynku w tym okresie udzieliła śluskim oddział OST „Gromada” i przedsiębiorstwo turystyczne „Przymorze”. Na wypocznym w sierpniu zaprasza atrakcyjna miejscowość wypoczynkowa — Brzeźno w woj. kaliskim. Wiosną była na skraju dużego kompleksu lasów, które znane są z dużej ilości grzybów i runa leśnego. (PAP)

Uchodźcy z Chin napływają nieustannie do Indonezji

Do Indonezji nieustannie napływają nielegalni emigranci z Chin. Według doniesień z Medanu, w północnym rejonie Sumatry, tylko w ostatnim tygodniu na wyspę przedostało się bez jakichkolwiek dokumentów kilkuset uchodźców

chińskich. Wielu z nich usiłowało ukryć się w swych „krewnych” — zamieszkałych tam osób pochodzenia chińskiego. Zostali jednak zatrzymani przez policję indonezyjską. (PAP)

Przygotowania do otwarcia muzeum w Żabikowie

Dokończenie ze str. 1

rii Ruchu Robotniczego im. Marcina Kasprzaka w Poznaniu.

Ekspozycja składa się z sześciu działów mówiących o martyrologii ludu wielkopolskiego w latach 1939—1945. Zwiędzanie rozpocznie się projekcją filmu ilustrującego sytuację Wielkopolski w latach 1939—1942; film przedstawia m. in. pierwsze miejsca kaźni, Dom Żołnierza, Fort VII oraz działalność pierwszej organizacji ruchu oporu. Likwidacja Fortu VII oraz budowa obozu w Żabikowie, to część drugiej ekspozycji. Ilustracje, pamiatki wykonywane przez aresztowanych, korespondencje, narzędzia tortur odkryte tam po 35 latach zilustrują nieludzkie obchodzenie się z więźniami. Część ekspozycji poświęcona jest działaczom lewicowym, zamordowanym członkom PPR oraz innym organizacjom ruchu oporu. Dalszą drogę więźniów Żabikowa do obozów koncentracyjnych ilustrują listy zamordowanych, pa-

miałki oraz wspomnienia tych, którzy przeżyli. Pośród nich — wspomnienie Bolesława Prętkiego, który jako członek organizacji podziemia w Zakładach Wskoskich w Poznaniu został rozstrzelany w roku 1942. Przeszedł kaźnię Domu Żołnierza, Fortu VII, Żabikowa, Grossa i Bunzlau. Tę drogę pamięta wielu poznaniaków. Dziś Bolesław Prętki wspomina, gdyby nie pomoc współwięźniów, na pewno nie wróciłby do kraju. W obozie Bunzlau Marian Jakubowicz i Jan Antczak ukrywali go przed zagazowaniem w stosie skrzyń. Wrócił do kraju i pracuje do dzisiaj w Komitecie Miejsko-Gminnym PZPR w Mosinie.

Ekspozycję muzealną zamknięł okres powojenny. Zdjęcia groźb ofiar, protokoły ekshumacji, wydawnictwa o obozie Żabikowskim. Muzeum to będzie holdem dla wszystkich, którzy walczyli i cierpieli za Ojczyznę w II wojnie światowej. Będzie przypominać i ostrzegać. (JK)

Początek montażu pomnika „Obrońców Poczty Polskiej”

10 bm. odbyły się najważniejsze operacje techniczne związane z budową w Gdańsku pomnika „Obrońców Poczty Polskiej”. W nocy z 9 na 10 bm. przetransportowano na plac budowy główny monument. Stało w statucie o wadze 10 ton przed stawiającą postać pocztowca przekazującego karabin bogini zwycięstwa Nike, przewieziono też na wielokolowej przyczepie, elementy pomnika.

Tego samego dnia dźwig pły-

wający Polskiego Ratownictwa Okrętowego m/s „Krab” przewiózł drogą morską z gdańskiej Stoczni Marynarki Wojennej im. Dąbrowszczaków do Gdańska na Motławę, drugi fragment zespołu pomnikowego — piaskorzeźbę epitafium. Płyta o rozmiarach 9,5x3,5 m wykonana została w brązie w stoczniowej odlewni.

Obie operacje transportowe wykonane zostały w czynie społecznym. (PAP)

Najważniejsze kierunki rozwoju społeczno-gospodarczego

Dokończenie ze str. 1

Ta „fabryka mięsa”, tuczająca blisko 20 000 bydła, własnymi siłami zapewnia stado pasze z upraw na 16 500 ha ziemi, m. in. kultywuje się tu 1 procent krajowego arealu kukurydzy, będącej w LKR podstawowym źródłem karmy. Śmiało eksperymentowanie w produkcji roślinnej, stosowanie nowoczesnych metod agrotechniki oraz umiejętnego przechowywania plodów rolnych decydują o za-

pewnieniu dostatecznych zapasów dla potrzeb własnego inwentarza i surowców dla przetwórstwa rolnego. Śladem LKR organizuje się w sąsiedztwie Gruszkowicki Kombinat Rolny, tworzony z pomocą techniczną Związku Radzieckiego.

I sekretarz KC spotkał się, na zakończenie wizyty, z sekretarzem KW PZPR. Omówiono najważniejsze kierunki społeczno-gospodarczego rozwoju województwa. (PAP)

Telefony DONOSZA

● Tragiczny wypadek zdarzył się na polach PGR Trzeźnia w woj. pilskim. Kierujący kombajnem najeżdżał tam podczas koszenia żyta na śpiącego w zbożu mężczyznę, który poniósł śmierć na miejscu.

● Obrażenie i pobyt w szpitalu — oto finał jazdy nietrzeźwego motorowerysty. Uderzył on z Krotoszyń w prawidłowo zaparkowany na poboczu drogi motocykl, na skutek czego przewrócił się.

● W Pniewach została potrącona przez samochód osobowy 8-letnia dziewczynka. Która nagle wbiegła na jezdnię. Tym razem skończyło się na złamaniu ręki i innych drobnych obrażeniach.

● W Zakładzie Hodowli Roślin w Kótowiecku w woj. kaliskim,

odniósł obrażenia 40-letni traktorzysta. Spadł on podczas cofania wraz z ciągnikiem z rampy.

● Na trasie Kaczory — Smitowo w woj. pilskim zapaliła się podczas jazdy ciężarówka marki „Star” na leżącą do chodziejskiej placówki Okrętowego Zakładu Transportu Maszyn Drogowych w Kaliszu. Przyczyną pożaru było zwarcie w instalacji elektrycznej. Straty szacuje się na około 250 000 zł.

● We wsi Bodzewo w woj. poznańskim sponała samochód marki „ZIL”, będący własnością Przedsiębiorstwa Sorzetowego Transportu Wodno-Melioracyjnego w Środzie. Straty ocenia się na 100 000 zł.

● W rejonie ulic Zamienhoza i Kórnickiej w Poznaniu został potrącony przez tramwaj 74-letni mężczyzna. Finał — obrażenia i pobyt w szpitalu.

● Wstrząs mózgu i inne obrażenia stwierdzono u motorowerysty, który będąc w stanie nietrzeźwym wywrócił się na ul. Rodawskiej w Poznaniu. (b)

POGODA

Poznańskie Biuro Prognoz Instytutu Meteorologii i Gospodarki Wodnej przewiduje na dzień 11 sierpnia w Wielkopolsce: zachmurzenie małe i umiarkowane, w ciągu dnia wzrastające okresami dużego z przelotnymi opadami deszczu, możliwe burze. Temperatura maksymalna od plus 21 do plus 24 stopni, minimalna od plus 15 do plus 17 stopni. Wiatry słabe i umiarkowane z kierunków południowych i południowo-zachodnich.

Wczoraj o godzinie 18 zanotowano następujące temperatury w Poznaniu: Kaliszu, Koninie, Lesznie i Pile plus 22 stopni, w Łodzi 24,97 mm.

Dziśjszy serwis informacyjny opracował Ryszard Kowalski

„GŁOS WIELKOPOLSKI” — DZIENNIK ROBOTNICZEJ SPÓŁDZIELNI WYDAWNICZEJ „PRASA — KSIĄŻKA — RUCH” — POZNAŃ, UL. GRUNWALDZKA 19

Adres pocztowy: skrytka nr 1074 60-959 Poznań.
Redaguje kolegium:
Wiesław Porzycki (red. naczelny), Marian Flejsierowicz i Kazimierz Marcinkowski (zastępcy red. naczelnego),
Tadeusz Kaczmarek (sekretarz redakcji), Eugeniusz Cofa, Zygmunta Rola, Zbigniew Sęk

Wydawca: Poznańskie Wydawnictwo Prasowe RSW. Telefony: 600-41 łączą wszystkie działy. Dział łączności z czytelnikami 665-718. Sekretariat red. naczelnego 454-09. Zastępca red. naczelnego 665-718. Sekretarz redakcji 648-85. Dział informacji 665-939. Dział sportowy 648-45. Redakcja nocna 430-73 i 453-31. Biuro Ogłoszeń: Grunwaldzka 19 60-782 Poznań tel. 665-916. Za treść i termin druku ogłoszeń redakcja nie odpowiada. Druk: PZG im. M. Kasprzaka—Poznań

Prenumerata: wpłaty przyjmują oddziały RSW „Prasa—Książka—Ruch” oraz urzędy pocztowe i doręczyciele do dnia 10 każdego miesiąca (z wyjątkiem grudnia) poprzedzającego okres prenumeraty: na miesiąc (26 zł), kwartał (78 zł), półrocze (156 zł)
Indeks nr 35028 L-18

Z KART HISTORII

Zbrodnie hitlerowskie w Wielkopolsce

Jeszcze przed 1 września 1939 r. w hitlerowskich Niemczech przygotowywano się do przyjęcia władzy na terenach polskich. Jak wynika z tajnego dokumentu Rzeszy datowanego 25 sierpnia 1939 r. w dniu tym powołano szefów zarządu cywilnego dla terytoriów polskich, które miały być zajęte przez wojsko. Równocześnie zaczęto tworzyć sztaby przeznaczone do administracji zdobytych obszarów, organizowano siły policyjne dla utrzymania porządku na terenach w uległości. Szef zarządu cywilnego dla Wielkopolski wraz ze swoim sztabem zbierał się w Poczdamie, skąd 8 września, gdy armie hitlerowskie były już w głębi Polski, przeniesiony został do Frankfurtu nad Odrą. Stamtąd 13 września pod kierownictwem Artura Greisera, szefa zarządu cywilnego, sztab ten udał się do Poznania.

Najpierw zorganizowane zostały grupy operacyjne policji bezpieczeństwa przy dowództwach armii, które miały wkroczyć do Polski. Na teren Wielkopolski weszły wraz z dwiema armiami dwie takie grupy operacyjne policji bezpieczeństwa — grupa III do części południowej i grupa IV do części północnej. W miarę przesuwania się frontu w głąb kraju, przesuwały się one przez Wielkopolskę. Dlatego na początku września we Frankfurcie zorganizowano nową grupę oznaczoną numerem VI, która w dniu 12 września przybyła do Poznania.

Hitlerowska okupacja Wielkopolski podzielić można na trzy okresy. Pierwszy — gdy trwał tu zarząd wojskowy — trwał od wkroczenia wojsk hitlerowskich do 26 października 1939 r. Wtedy rozpoczął się okres drugi, który trwał do lipca 1944 r. Okres końcowy zakończył się w lutym 1945 r., kiedy Wielkopolska została wyzwolona przez Armię Czerwoną.

W okresie zarządu wojskowego władza w Wielkopolsce należała do wojska i ono też ponosi odpowiedzialność za wszystko, co się wtedy na tym obszarze działo. Władza spoczywała w ręku armii, a gdy Wielkopolska została zajęta — od 13 września 1939 sprawował ją generał Alfred von Vollard-Bockelberg, dowódca utworzonego w tym czasie poznańskiego okręgu wojskowego. Wojsko hitlerowskie, czyli Wehrmacht, popełniło na tym terenie wiele zbrodni. 1 i 2 września rozstrzelano kilkudziesięciu mieszkańców wsi Torzeńca i Wyszana nad Prosną w okolicy Wieruszowa, wymordowano około trzystu obrońców Klecka oraz

około stu obrońców Mogiła, a także około trzystu Polaków w Turku i okolicy. Jednostki Wehrmachtu brały udział w publicznych rozstrzelaniach Polaków, zwłaszcza w październiku 1939 r.

Podczas zarządu wojskowego władza cywilna sprawowana była przez szefa zarządu cywilnego, podległego bezpośrednio dowódcy okręgu wojskowego. Artur Greiser — szef zarządu



20 października 1939 roku odbyła się między innymi publiczna egzekucja grup Polaków w Kórniku. Fot. — Archiwum

cywilnego zajmował jednak stanowisko uprzywilejowane, będąc bliskim współpracownikiem Hitlera. Miał też od niego specjalne pełnomocnictwo, a także stosunkowo dużą niezależność od dowódcy wojskowego. Greiser inicjował zbrodnie wobec ludności polskiej, narzucając takie postępowanie także podległym mu urzędom terenowym, zwłaszcza landratom i burmistrzom. Świadczy o tym wydany przez niego 29 września 1939 r. tajny okólnik, którym nakazał przeprowadzenie publicznych egzekucji polskich patriotów, przy udziale m. in. przedstawicieli miejscowych władz (np. landrat szamotulski Otto Schulze-Anne uczestniczył przy rozstrzelaniu dziesięciu mieszkańców Otorowa). Głośny był również osobisty udział landrata inowrocławskiego Otto Ch. Hirsche w wymordowaniu 23 października 1939 r. 56 Polaków w więzieniu inowrocławskim.

Największe zbrodnie na ludności polskiej w okresie zarządu wojskowego popełniła jednak policja bezpieczeństwa, zorganizowana we wspomnianą już grupie operacyjnej nr VI i dowodzona przez SS-Oberführera Ericha Naumana. Przeprowadzała ona bez przerwy aresztowania osób niebezpiecznych dla Rzeszy, organizując egzekucje publiczne i potajemne. Pierwszą jej zbrodnią było bestialskie zamordowanie

21 Polaków 17 września 1939 r. w Środzie na tzw. łąkach kijewskich. Potem zbrodnie te mnożyły się (np. 20 października od były się publiczne egzekucje w Kostrzynie, Kórniku, Książu, Mosinie, Środzie, a na stepnego dnia w Gostyniu, Krobi, Lesznie, Osiecznej, Poniecu i Włoszakowicach — zginęło wtedy ponad dwustu obywateli polskich).

Zbrodnie popełniały również

inne rodzaje policji, zwłaszcza żandarmeria dowodzona przez płk. Oskara Knoke, która od połowy września 1939 r. organizowana była w powiatach. W sprawozdaniach z działalności podległych mu jednostek, zwłaszcza batalionu policyjnego nr 61. znajdują się wiadomości o rozstrzelaniach przeprowadzonych przez policję. Zbrodnie popełniała także policja po mocnicza a zwłaszcza osławiony Selbstschutz, składający się z miejscowych Niemców. Popełnili oni w jesieni 1939 r. rozliczne mordy na ludności polskiej, zwłaszcza w północnej części Wielkopolski. Polacy ginęli z ich rąk najczęściej w sposób tajemniczy, na odludziu.

Obraz okresu zarządu wojskowego nie byłby pełny, gdyby nie wspomnieć o działalności sądownictwa hitlerowskiego, zwłaszcza sądu specjalnego, powołanego przez dowódcę okręgu wojskowego. Sąd ten wydał liczne wyroki śmierci na obywateli polskich. Przewodnił mu sędzia Dietrich.

26 października 1939 r. władza w Wielkopolsce przeszła całkowicie w ręce osób cywilnych. Utworzono okręg administracyjny tzw. Kraj Warty, obejmujący również region łódzki. Głównym urzędem okupacyjnym stał się urząd namiestnika Rzeszy, którym został dotychczasowy szef zarządu cywilnego, Artur Greiser. Sprawował on równocześnie

Dokończenie na str. 4

STANISŁAW NAWROCKI

Jeden z najwybitniejszych współczesnych polskich humanistów, prof. dr Jan Szczepański, zadał niedawno na forum publicznym pytanie: „Czym ma się różnić (...) zamożne społeczeństwo socjalistyczne od zamożnego społeczeństwa kapitalistycznego?”. Odpowiedź ogólna jest oczywista: od dawna sformułowana i profesor nie omieszczał jej przypomnieć pisząc, że „właśnie styl życia przejawiającym i eksponującym ludzkie wartości, podkreślającym czynniki twórcze w życiu jednostek i zbiorowości”, które to „twórcze wartości człowieka przejawiają się tam, gdzie jest on podmiotem czynnym, w społeczeństwie, w którym wartości kulturalne decydują o hierarchii celów życiowych”.

Równie jednak dobrze znane są także obawy towarzyszące naszej polityce upowszechniania owych ideałów wychowawczych socjalizmu. Patrząc na styl życia królujący niemal wszędzie w rozwinętych krajach Zachodu dostrzegamy z całą ostrością, jak rosnąca zamożność zdołała tam skomercjalizować doszczętnie stosunki międzyludzkie, uczynić z pieniądza naczelną miarę wartości człowieka, a wszelkie inne dobra, z twórczością kulturalną na czele, odczołczyć pogardą. Jeśli nie przyniosła ona bezpośrednich zysków bądź nie dostarczała pożądanego rozrywki. Rzecz więc w tym, żeby u nas, w miarę wzrastających możliwości materialno-technicznych, rozwój stylu życia nie poszedł w podobnym kierunku.

Są to rozważania ogólne, ujmujące problem w skali makro, co daje obraz ledwie przybliżony do rzeczywistego, jako że w praktyce społecznej przejawia się on zawsze w cechach szczególnych, jednostkowych, indywidualnych. Dla określenia stylu życia społeczeństwa natomiast rzeczą najważniejszą jest nie tyle znajomość tendencji ogólnej, co przede wszystkim obserwacja zachowań indywidualnych lub pewnych, stosunkowo niewielkich liczebnie grup reprezentatywnych dla konkretnego środowiska zawodowego, regionalnego czy towarzyskiego.

Z wielu tysięcy lepiej czy gorzej poznanych ludzi mógłbym tu wybrać i przedstawić setki bliskich znajomych, którzy wydają mi się właśnie reprezentatywni, jeśli jeszcze nie przez swą liczebność, to na pewno dzięki otaczającemu ich prestiżowi w środowisku. Gdybyśmy ich biografie rozpisali szerzej, okazałoby się, że cechująca naszych bohaterów wewnętrzna potrzeba wywyższenia się w pracy użytecznej ma wprawdzie jasno określone źródło, ale nie dające się ograniczyć horyzonty rozwoju. Oto pewien mój przyjaciel, który w pojęciu swego otoczenia jest czymś w rodzaju katorżnika pracy, nie opuści przecież — mimo swego klasztorowego zamknięcia w pracowni malarskiej — żadnego znaczącego wernisażu, żadnej ważnej premiery teatralnej i żadnej książki

My i nasi znajomi

ki, którą trzeba przeczytać. Nie młody już właściciel kilkuhektarowej gospodarki, którego od lat kilkunastu odwiedzam w charakterze tzw. „leśnika”. Wyznał mi kiedyś, że zaczynał jako półanalfabeta na schedzie ojcowiskiej, która ledwie wystarczała na wyкарmienie rodziny. Dzisiaj jest to fachowiec-samouk prowadzący wysoko wyspecjalizowaną fabrykę mięsa i mleka. Jego biblioteka specjalistyczna zajmuje całą szafę i po najbardziej morderczej dniówce roboty nie umie już zasnąć przed przeczytaniem gazet, obejrzeniem filmu w telewizji czy przestudiowaniem kawałka nowej publikacji fachowej. Sąsiad z klatki schodowej, pracujący jako operator supernowoczesnej suwnicy hałowej w jednym z warszawskich zakładów metalurgicznych, mówi o sobie z dumą, że jest jednym z kilkuset specjalistów istniejących w tym fachu w całym kraju, a wśród nich należy z pewnością do nie najgorszych. Ów sąsiad zmusił mnie kiedyś do przeczytania wraz z nim i przedyskutowania książki Diffurta „Na początku był wodór” rozdział po rozdziale, żeby w rezultacie zabrać z mojej biblioteki całą stertę lektur pomocniczych, od „Wschodów, życie, myśli” J. S. Szklowskiego poczynając na fantazjach Ericha von Dänikena kończąc. Każdy z nas ma takich znajomych i każdy obserwuje, jak wielki proces dziejowy formowania się nowego socjalistycznego społeczeństwa przejawia się w konkretnych biografiach ludzkich, jak kształtuje twórcze osobowości człowieka. Ale każdy zna również żółtorysy o zupełnie przeciwnej wymowie.

Obcujemy o to codziennie z ludźmi, dla których sprawą decydującą jest urządzenie się i to niemal za każdą cenę. Przy takiej filozofii życiowej ilość zarabianych pieniędzy świadczy właściwie o wszystkim, aktywność ma tyle akurat sensu, ile może przysporzyć osobistych korzyści, a nabywane dobra tyle się liczą, o ile podnoszą ich poczucie ważności w oczach otoczenia. Wszyscy znomy wreszcie i taki jeszcze wariant stylu życia, w którym w ogóle brak miejsca na jakiejkolwiek cele poza możliwie najwygodniejszym spędzeniem czasu. Mamy pewnie w tym względzie — jak przystało na społeczeństwo znajdujące się w procesie przejścia od starego do nowego typu ustrojowego — do czynienia z wszelkiej materii pomieszaniem. I kto wierzył, że wraz ze wzrostem zamożności i wykształcenia styl naszego życia sam wskoczy na to ry optymalnego rozwoju osobowości ludzkiej, ten zgrzeszył najwiarą w automatyzm historyczny. Możliwości stwarzane przez ustrój socjalistyczny nie stoją się bowiem

same przez się rzeczywistością, a ogólna tendencja rozwojowa przejawia się w praktyce nie tylko w sposób niezwykle różnorodny ale często przeciwny założonym celom pedagogiki społecznej.

Czy w tym wrzącym tygłku, w którym kształtuje się styl życia współczesnych Polaków, można więc dojrzeć już jego przyszłe dojrzałe zarysy? Wydaje się, że Polska Ludowa zdołała je uformować w sposób dostatecznie wyraźny, by wolać no było na podstawie tak dostępnych badań socjologicznych, jak i powszechnego odczucia społecznego stwierdzić, iż:

— prestiż społeczny, uznanie i szacunek otoczenia oraz osobiste poczucie godności człowieka rodzą się obecnie w Polsce nie z walorów urodzenia czy stopnia zamożności, ale przede wszystkim z jego pozycji zawodowej, sposobu wykonywania pracy i wielkości przyniesionych przez tę pracę pożytków społecznych;

— najwyżej cenioną i najpowszechniej deklarowaną publicznie, choć nie zawsze i nie przez wszystkich praktykowaną, jest postawa aktywności, najpierw w życiu zawodowym, następnie zaś społeczno-politycznym i kulturalnym;

— zarówno praca jak i sposób spędzania czasu wolnego są przez coraz większą liczbę ludzi traktowane jako szanse samorealizacji;

— na szczycie drabiny uznawanych ideałów w pojęciu większości znalazły się dobra intelektualne, moralne i artystyczne jako te, które stanowią istotę człowieczeństwa;

— i na koniec, wszelkie istniejące u nas „rozróżnienia” statusu społecznego nie naruszają powszechnego poczucia równości, spontanicznego dążenia do demokratyzacji wszystkich sfer życia codziennego.

O zasięg i stopień utrwalenia się owych socjalistycznych ideałów można być oczywiście sprzeczać bez końca. Większość z nas jednak zgodzi się zapewne z poglądem, że polityka społeczna Polski Ludowej zdołała w minionym 35-leciu zbudować w tej mierze trwałe i stosunkowo szeroko już rozbudowany fundament, gotów udźwignąć kolejne, wyższe piętra rozwoju, który połączy w sobie w sposób harmonijny wszechstronny rozwój jednostki a osiągnięty awans materialny uczyni nie celem, ale środkiem rozwijania osobowości człowieka kulturalnego i twórczego.

ZBIGNIEW JURKIEWICZ

Nie wiem, czy nie podejmuję doszczętnie już zgranego tematu. Recepta na młodość. Któż jej nie wypisywał? Bo któż nie chciałby jej otrzymać? Młodość jak kartki z kalendarza upływa dzień za dniem, miesiąc za miesiącem i nim się człowiek obejrzy (uwaga! młodzi!), już mu zmarszcza na twarzy wykwintnie, już mu się pierwszy siwy włos pojawi, już zaczyna wspominać czasy szkolne, maturę, studia. I tak kręci się ten wspaniały świat. Jeszcze tylko niektórzy będąc już tatami (bo panie są wiecznie młode i im recepty na młodość niepotrzebne!) i myśląc o tym momencie cudownego narodzenia wnuka podtrzymują się na duchu częstym powtarzaniem, że nieważne, jak kto wygląda, ale jak się czuje.

Tedy w naszym pejzażu pojawiło się mnóstwo nieco starszawej młodzieży. Spośród tego mnóstwa wy-

bijają się ci starszawi panowie, którzy noszą się na nastolatków. Broda, fryzura w nieładzie, modne okulary, dopasowana, ale w rzeczywistości opięta koszula i niekiedy widać aż nadto dobrze wylewający się z niej zaokrąglony brzuch, spodnie przylegające do ud jak po wyjściu z wody. A całość w kolorze blue i kroju jeans. Tak powstaje młodziak w tatusiowym wieku.

Stąd zazwyczaj na enuncjacje demografów o naszej ogólnej młodości oraz na dowodzenie o niebywale wysokich zyskach z tej młodości, reaguję właśnie tym najbardziej rzucającym się skojarzeniem. Prosto z ulicy. Gdy jedni mówią (lub piszą), w których fabrykach, w jakim stopniu dominiuje młodzież, jak ona tam pracuje, jak współpracuje, to moja myśl biegnie ku ulicy. A teraz jest lato w pełnej krasie, ale i lato właśnie niefurażerkami.

tylko uroda pań się objawia młodością całej populacji męskiej. (Bo twierdzą jeszcze raz, że panie są zawsze młode).

No i dobrze, że tak jest. Dobrze, że młodość jest w

Nie zawsze na linii

Recepta na młodość

modzie. Przecież może być z powodzeniem inaczej, odwrotnie. Może być na przykład starość w modzie. Może przyjąć dzień, kiedy moda każe młodemu nosić się na starzych i udawać starych. Przed taką modą broń nas panie Boże, jak przed owymi ohydkami, które ośmielają się nosić panie na swoich ślicznych główkach, a które zwą się

Istnieją jeszcze inne sposoby na utrzymywanie się w przedziale wieku młodzieńczego.

Znakomity zupełnie sposób wymyślił nasi zaci naukowcy, czyli ludzie pa-

rajający się zawodowo rozwijaniem nauki. Dla nieorientowanych sprawa ta wydać się może zgola rewelacyjna. Nauka wedle przekazu starych rycin, których tyle się płacze wokół nas, jakby wysysała z człowieka wszystkie soki młodości i do tego agrywnie. Toteż utrwalili się nam obraz zasuszonego naukowca jak liść w szkolnym zeszytce, wychudłego,

o wyblakłych oczach, z nosem i całym swoim jestestwem w księgach grubych jak płyta betonowa z fabryki domów. Tymczasem świat współczesny płata różne figle. Dziś naukowcy nie są zasuszeni, wychudli, o wyblakłych oczach. Naukowcom współczesnym nie obcy jest krwisty rumieniec na policzku ani też iskrząca się młodość w oczach. Bo naukowcy właśnie znaleźli receptę na długą i by nie powiedzieć — wieczną młodość. Primo w okresie asystentury nie należy ochoczo pchać się do publikowania wyników swych prac i do otwierania przewodów doktorskich. Trzydziestka na karku i jeszcze przed progiem swojej kariery, jeszcze można w ogóle zmienić kierunek i pójść do przemysłu, albo do agencji. Po najniższym stopniu naukowym sięgają (ci, co zostają!) około 32 i nawet 35 roku życia dumnie nosząc tytuł młodego

pracownika nauki. Na stopień doktora habilitowanego zarezerwowany jest schyłek czterdziestki. Od 45 lat w górę. I ciągle nasz naukowiec jest młody, dobrze zapowiadający się, rojącący nadzieje. Po pięćdziesiątce i blisko sześćdziesiątce idą tytuły z grupy profesorskiej.

No i proszę! Czyż to nie wspaniała recepta na młodość. Pójść do nauki najlepiej z jakiegoś stanowiska w przemyśle i zaczynać od początku. Dlatego z naukowego punktu widzenia najwspanialszym środkiem na młodość jest późny start do życia. Późno się żenić, późno kupić mieszkanie, późno zabrać się do sprecyzowania kariery zawodowej. Wtedy młodość jest dłuższa, wtedy dom starców jawi się jak dom jeszcze jednej szansy.

TOMASZ JERKO

Rejestracja poborowych w Rodezji

W obliczu wzmagającej się wojny podjazdowej Frontu Patriotycznego, reżim Muzorew-Smitha nakazał rejestrację wszystkich zdolnych do służby wojskowej Afrykanów w wieku od 16 do 60 lat, którzy posiadają jakiegokolwiek wykształcenie. Objęci tą kategorią mają się zgłosić do rejestracji przed upływem bieżącego roku.

Decyzja ta dowodzi, że reżim w Salisbury z coraz większą trudnością opiera się atakom partyzanckim. Dodajmy, że na wiosnę bieżącego roku zarządzone rejestracje czarnych poborowych w wieku od 18 do 25 lat. Próby wcielenia do armii rodezyjskiej wszystkich Afrykanów z wykształceniem wynikają nie tylko z rozwijającej się wojny wyzwoleńczej; są również następstwem wzmagającej się emigracji białych, która dotyka także szeregi armii. Wszyscy zdolni do służby wojskowej biali podlegają rejestracji wojskowej już od dawna.

PAP

Na warsztacie twórców

Na pytanie — nad czym pracują? odpowiedzieli dziennikarzom PAP:

— **Barbara Górzyska:** przy gotowywałam program moich występów na Kubie oraz w Peru i Boliwii, związanych z obchodami 35-lecia Polski Ludowej. Do programu tego włączyłam między innymi i koncert skrzypcowy i „Mity” Szymanowskiego, koncert d-moll Wieniawskiego oraz utwory klasyki światowej. Po wakacjach występować będę z WOSPRITV w Bułgarii.

— **Tadeusz Chrościelewski:** w Wydawnictwie Łódzkim złożyłam wybór wierszy powstałych w ciągu 40 lat mej twórczości, zatytułowany „Koncert na cztery ręce”. W „Pojezierzu” ukaza się moje nowe wiersze „Koncert we Fromborku”, a Wydawnictwie Lubelskim „Siem strun Łesi Ukrainki” — opracowany przeze mnie wybór wierszy tej poetki. Składam w KAW-ie tom szkiców związanych w większości z polonikami kulturalnymi w Związku Radzieckim.

— **Zbigniew Dłubak:** pracuję nad dalszym ciągiem cyklu fotograficznego „Desymbolizacje” we wrześniu jadę do USA między innymi w związku z

wielką przekrojącą wystawą fotografii polskiej, na której eksponuję wiele zdjęć. W grudniu będę wystawiał swoje prace razem z Jadwigą Przybylak i Januszem Bąkowskim w Muzeum Narodowym we Wrocławiu, zaś w styczniu przyszłego roku mam indywidualną wystawę w galerii „GN” w Gdańsku.

— **Zdzisław Koziński:** W teatrze Polskim we Wrocławiu rozpocząłem próby „Snu nocy letniej” oraz „Czekając na Godot”. Brać będę udział w realizacji filmu reżysera Leszka Bosiewicza „Smak wody”, którego treścią są problemy współczesnej rodziny.

— **Krzysztof Rogulski:** na premierę czeka mój fabularny film telewizyjny pt. „Papa Stamm” o słynnym trenerze polskich bokserów. Wraz z Markiem Rymuszką ukończyłem pracę nad scenariuszem filmu fabularnego, współczesnej komedii obyczajowej pt. „Wielka majówka”. Mam w planach film według scenariusza Ryszarda Sadaję „Tuż przed odłotem”, którego akcja toczy się w środowisku lekarzy — onkologów. Dla teatru telewizji przygotowuję — adaptację „Opowiadania z kotem” Jarosława Iwaszkiewicza. (PAP)

USA

Fiasco próby z rakieta „Tomahawk”

W czwartek runęła do Pacyfiku w wybrzeży Kalifornii amerykańska rakiet samostojąca typu „Tomahawk”. Po cisk wystrzelony z wyrzutni zamontowanej na pokładzie okrętu podwodnego „Guitarro” z nieznanych przyczyn zbieczył z zaprogramowanego kursu. Ekipie kontrolującej lot udało się uruchomić system spadochronowy, a jednostki marynarki wojennej skierowano natychmiast w rejon wyspy San Clemente, gdzie spadła rakiet. Do tej pory nie udało się jednak znaleźć żadnego jej fragmentu. Wystrzelowane z powietrza morza i lądu pociski „Tomahawk”, zdolne są do osiągnięcia dużej szybkości i do lotu na niskim pułapie na odległość do 2400 km. Z 41 dotychczas przeprowadzonych eksperymentów, 7 zakończyło się fiaskiem.

PAP

Pożary lasów w Stanach Zjednoczonych

Mimo intensywnej akcji ekip strażackich, w zachodnich stanach USA nadal szaleją pożary lasów. W pietek w rejon potoku Mortar Creek, gdzie płonę 23 500 ha lasu, przerzucono dodatkowo 200 strażaków. Wzmocnienie ekip strażackich okazało się konieczne w związku z groźbą przerzucenia się ognia na południe lub w rejon rzeki Salmon. Sprzyja temu duża gorzała susza i silny wiatr.

W ciągu kilku minionych tygodni pastwa 30 wielkich tygodni padło 69 000 ha kompleksów leśnych w pięciu stanach. Nowe pożary mogą strawić dodatkowo 4 000—8 000 ha. Równocześnie trzy pożary na Alasce pochłonięły 73 000 ha tundry. (PAP)

Ateńczycy domagają się lepszych płac

W czwartek w centrum Aten do szło do burzliwej demonstracji mas pracujących, domagających się po prawy płac i ochrony przez państwo swobód politycznych i związków. 34 interweniujących policjantów i 10 manifestujących oddziałów stodoły. Około 30 osób zatrzymano. Akcja miała początkowo spokojny przebieg, ale z chwilą wkroczenia na skwer przed uniwersyteciem policji, usiłującej rozprężyć uczestników demonstracji, zakazanej przez władze, doszło do starć. Demonstracje zorganizowali przywódcy związku kowal, a poparło ją największe stronnictwo opozycyjne — Panhel leński Ruch Socjalistyczny (PASOK). (PAP)

Czwarty rok suży w Australii

W Australii panuje w tym roku dotkliwa susza. Prawdopodobnie okaza się ona największą w dziesięciolecie. W północnej strefie pszenicznej Australii zachodniej wielu farmerów znalazło się na granicy bankructwa. Susza występuje tam już czwarty rok. W miesiącach zimowych (czerwiec — lipiec) spadło tam tylko 12 mm deszczu, podczas gdy w normalnym roku w tym okresie spada średnio 83 mm deszczu. (PAP)

Badania geograficzne dla programu „Wisła”

Instytut Geografii i Przemysłowego Zagospodarowania PAN przygotowuje koncepcje badań dla potrzeb programu „Wisła”. Przewiduje się prace badawcze nad zagospodarowaniem przestrzennym obszarów położonych wzdłuż Wisły. Geografowie będą następnie śledzić zmiany spowodowane wielkimi inwestycjami w dolinach Wisły i jej dopływów. Budowa wielkich zapór, elektrowni wodnych i cieplnych, nowych portów rzecznych przyczyni się do rozwoju wielu nadwiślańskich miejscowości. Spowoduje to przemiany w zagospodarowaniu tych rejonów. Prowadzić się będzie także

badania przemian środowiska geograficznego i przyrodniczego pod wpływem wielkich obiektów hydrotechnicznych. Poligonem badawczym jest zaporą i zbiornik we Wrocławiu. Bada się tu wpływ zbiornika na stoki i warunki wodne, klimatyczne, przyrodnicze najbliższej okolicy oraz rolę tej inwestycji dla przekształceń stosunków społeczno-gospodarczych.

Dla potrzeb programu „Wisła” będzie można wykorzystać zbierane od wielu lat materiały do mapy hydrograficznej i geomorfologicznej Polski. Są już tego typu materiały dla wielu obszarów w dorzeczu Wisły. (PAP)

W „TYGODNIU” — Marcin Bajerowicz publikuje reportaż historyczny pt. „Rozstrzelani tego dnia w Zabikowie”.

W „POLITYCE” — Tadeusz Olszański pisze o przygotowaniach do moskiewskich olimpiady, przedstawiając ogrom przygotowań do tej największej przyszłorocznej imprezy sportowej.

W „ITD” — sonda na temat „Jak kierować ludźmi?” O istocie problemu mówi prakseolog prof. dr hab. Tadeusz Pszczółowski, który uważa, że kierownik jest często funkcją ozdobną i zbędną. A jeśli już jest potrzebny, to w zasadzie nie musi być alfa i omega. — Autorytet kierownika — stwierdza profesor — to nie jest autorytet fachowca danej branży. Żeby być szanowanym, powinien znać ludzi, utrzymywać dobre kontakty ze zwierzchnikami, być dobrym organizatorem pracy innych. Sprawy merytoryczne w zakładzie pracy — niezależnie od kierownika idą swoim tokiem.

W „KULTURZE” — dwa polemiczne artykuły na temat przyznawania niskiego wykorzystania czasu pracy przez wielu ludzi,

W PRASIE

zwłaszcza w urzędach. Julian Gordon w artykule „Czy zatrudnieni pracują?” dochodzi do takiej konkluzji: — ... obecnie naszym /hasłem naczelnym jest spokój, spokój za wszelką cenę. I w imię tego patrzymy przez palce na liczne przejawy nierobstwa, brakorobstwa, złej organizacji pracy, na niską efektywność naszego gospodarstwa. Dlatego działania zastępujemy często kazaniem. Ale dokąd ta droga postępowania nas prowadzi? I czy nie lepiej zastąpić kłóską zgodę, zgodę na zło, dobrą kłótnię; wzajemne wybaczenie sobie niechęci i niedbalstwa zwiększeniem wymogów w stosunku do siebie i w stosunku do innych? Oto nad czym warto się głęboko zastanowić.

W „TYGODNIU KULTURAL-



СОЦІАЛІСТИЧНА ХАРКІВЩИНА

ОПАН ХАРКІВСЬКОГО ОБЛОНУ КОМУНІСТИЧНОЇ ПАРТІЇ УКРАЇНИ ТА ОБЛАСНОЇ РАДИ НАРОДНИХ ДЕПУТАТІВ

NA SKRZYDLACH MELODII

Pod takim tytułem występuje ze swym programem muzycznym wokalem Charkowski Zespół Instrumentów Narodowych, popularyzujący ludową twórczość i muzykę narodową zarówno w Charkowszczyźnie, jak i w całym Związku Radzieckim. Zespół ten, kierowany przez O. Drobotaja, otrzymał wiele dyplomów uznania i nagród za swoje występy, a ostatnio został laureatem festiwalu ludowej twórczości Ukraińskiej Socjalistycznej Republiki Radzieckiej. W repertuarze zespołu znajduje się ponad 200 różnych utworów, wśród których są ludowe pieśni ukraińskie, arie operowe i piosenki rodzimych kompozytorów. W domu kultury im. Michaiła Kalinina w Charkowie odbył się galowy koncert „Na skrzydłach melodii”, zorganizowany przez Ukraińskie Towarzystwo Muzyczne, a będący przeglądem repertuaru ostatnich 10 lat w artystycznej działalności Zespołu Instrumentów Narodowych.

GAZ W WIEJSKICH DOMACH

Miejskie udogodnienia wkraczają do domów we wsiach okręgu charkowskiego. Do wsi Pierszotravnienie doprowadzony został gaz z tak zwanej magistrali gazowej, wiodącej przez tereny Charkowszczyzny, a służącej m. in. do doprowadzenia „niebieskiego płomyka” do wsi tego okręgu. W pierwszym okresie gaz został dostarczony do ponad stu mieszkań załogi miejscowej przetrwani owocowo-warzywnej „Czerwony Szandar”. Po doprowadzeniu gazu do wszystkich domów we wsi Pierszotravnienie, gazociąg zostanie skierowany do wsi Borek.

NAGRODĄ — WYJAZD ZA GRANICĘ

Zasłużeni racjonalizatorzy i przodownicy pracy charkowskich zakładów przemysłowych otrzymują w nagrodę bezpłatne skierowania na zagraniczne wycieczki turystyczno-wypoczynkowe. Również wielu pracowników szkół wyższych, instytutów naukowych i placówek oświatowych wyjeżdża latem tego roku za granicę. Najwięcej wycieczek organizuje się do Bułgarii, gdzie charkowian przyciąga morskie wybrzeże, piękna przyroda i „murowana” pogoda w okresie letnio-jesiennym. Podobne wyjazdy turystyczne odbywają się do Polski, NRD i Czechosłowacji. (wos)

Po układzie z Frontem Polisario

Maroko wycofuje swoje oddziały z Mauretanii

Król Maroka, Hasan II wydał w czwartek rozkaz wycofania kontyngentu wojsk marokańskich stacjonujących od 1977 roku w Mauretanii. Zgodnie z podpisanym między Rabatem i Nuakszott porozumieniem miały one bronić szlaków transportowych i urządzeń kopalni rudy żelaza narzuconych na ataki sabotażowe Polisario, który prowadził z Mauretanią wojnę podjazdową od chwili anektowania przez nią południowej części Sahary Zachodniej. Ocenia się, że kontyngent marokański liczył od 6000 do 8000 ludzi.

Decyzja marokańska następuje w kilka dni po zawarciu przez Mauretanię i Polisario układu, w którym Mauretania rzeka się roszczeń do zajętej przez siebie części Sahary Zachodniej i deklaruje ścisłą współpracę z Polisario przy określaniu dalszego losu

tego terytorium, co rozumiane jest jako zapowiedź przekazania go Polisario. Układ ten został odrzucony przez Maroko, a prasa marokańska nieraz już wzywała do zajęcia opuszczonej ewentualnie przez Mauretanię części Sahary Zachodniej. Maroko anektowało północną część tego terytorium i głosi, że uważa go za część integralną, zapowiadając, że prowadzić będzie nieustępliwą wojnę w obronie istniejącego stanu rzeczy.

Front Polisario, który domaga się niepodległości dla całej Sahary Zachodniej opublikował w Algierze komunikat utrzymujący, że tylko w lipcu br. oddziały zbrojne tej organizacji zabiły niemal 800 żołnierzy marokańskich, ranili 642 i wzięły do niewoli 74. Miały też zdobyć duże ilości sprzętu wojskowego. (PAP)

fan Wlechecki, zmarły niedawno pisarz i felietonista. — W „ŻOŁNIERZU POLSKIM” — Jan Bor zdaje relację z poligonu rakietowców, którzy ćwiczyli na radzieckim poligonie. Tytuł publikacji — „W elektromagnetycznej sieci”.

W „KOBIECIE I ŻYCIU” — Barbara Brach w artykule „Rynkowa wolnoamerykanka” pisze o zjawisku windowania cen na rynku jarzynowo-kwiatowym aż po granice absurdu, co ze szczególną mocą wystąpiło w Warszawie, począwszy od połowy czerwca. Pisząc o przyczynach tego, autorka stwierdza: — Gdzieś od roku, wraz z rozwojem sprzedaży agencji wraz ze słabszą kontrolą ulicznej sprzedaży odręcznie, która skłaniała się do nieumiaru, przyczyniła się do poprawy zaopatrzenia, producent poczuł się panem rynku. — I w ten sposób ów producent stał się też dyktatorem rynku, a na dątek pojawili się pośrednicy podbijający ceny. Procederowi temu powinny położyć kres organy kontrolne, a konsumenci winni im w tym pomagać.

LEKTOR

Zbrodnie hitlerowskie w Wielkopolsce

Dokończenie ze str. 3

funkcję kierownika okręgowego hitlerowskiej partii NSDAP, kumulował więc pełnię władzy i był rzeczywistym panem życia i śmierci na podległych mu obszarach. Z uprawnień swoich często korzystał, nakazując przeprowadzać publiczne egzekucje, nawet bez sądu, jak to się stało 11 maja 1941 r. wobec 14 Polaków we wsi Wiskitna koło Łodzi. Na jego rozkaz 20 marca 1942 r. wykonano także egzekucję stu Polaków w Zgierz (za zabicie tam dwóch gestapowców przez ściganego przez nich członka ruchu oporu).

W omawianym okresie zbrodnie popełniały także przedstawiciele terenowych władz administracyjnych. Zachęcał do nich np. prezes rejencji w Poznaniu, Wiktor Boettcher oraz landrat powiatu kościańskiego, Helmut Liese. Natomiast landrat z Kutna, Hans Trende, po lecie 27 maja 1940 r. rozstrzelał we wsi Zgoda dwóch braci za podpalenie domu, z którego ich wysiedlono.

Nadal zbrodnie popełniała policja bezpieczeństwa, czyli Gestapo, które w tym okresie było zreorganizowane i podlegało okręgowemu placówce o nazwie Staatspolizeileitstelle w Poznaniu. Jednostki tej policji przeprowadziły na przełomie lat 1939/1940 akcję wymordowania pacjentów szpitali psychiatrycznych w Wielkopolsce. Dowódcą oddziału wykonującego to „zadanie” był Herbert Lange. Od grudnia 1941 r. na terenie „Kraju Warty” zorganizowano w Chełmnie nad Nerem obóz zagłady dla okolicznej ludności, a zwłaszcza dla Żydów z getta łódzkiego. Podlegał on bezpośrednio poznańskiej placówce Gestapo, a usmiernianie przeprowadziło Sonderkommando Kulmhof początkowo pod kierownictwem wspomnianego już Langego, a następnie — Hansa Hermannsa Bothmanna. Myśl zorganizowania tego obozu zagłady wyszła od kierownika służby bezpieczeństwa, Heinza Rolf Hoepfnera, a poparta została przez Greisera, który obóz ten wzywał nagradzając oprawców. Pod nadzorem poznańskiej placówki Gestapo działała również w Poznaniu oślawiona katownia Fort VII. Założona została na początku października 1939 r., a działała do wiosny 1944 r., kiedy ostatecznie przesiedlona została do Zabikowa. Zamęczono tam tysiące obywateli polskich. Zginęło wielu przywódców ruchu oporu, m.in. członkowie Polskiej Partii Robotniczej.

Przeprowadzano nadal publiczne rozstrzeliwania. 22 ma-

ja 1941 r. szef Staatspolizeileitstelle w Poznaniu dr Helmut Bischoff przeprowadził w Małej Górze koło Środy egzekucję 25 Polaków za rzekome podpalenie stodoły. 9 lipca 1942 r. w Tuchorzy koło Wolsztyna na rozkaz wyższego dowódcy SS i policji Wilhelma Koppego powieszono 15 więźniów. Podlegli Konfemu, a po nim Friedrichowi Klipfelowi i Willemu Heldowi, zandarmi często zabijali Polaków rzekomo podczas ucieczki, zyskując za to uznanie zwierzchników.

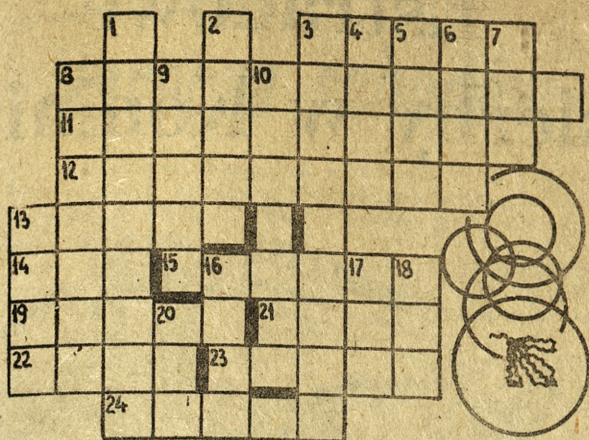
Swój udział w zbrodniach po nienionych na ludność polskiej nadal miały też sądy powiatowe. Na ich czele stał Helmut Froboess. Szczególnie we znaki dawali się prokuratorzy, którymi kolejno kierowali Sturm Drendel i Steinberg. Spośród prokuratorów najbardziej bezwzględny był dr Max Heise, który wprowadził tzw. postępowanie błyskawiczne, polegające na natychmiastowym wydaniu wyroku — najczęściej śmierci — za „przestępstwa” za gróźby Rzeszy. Wystarczyło podniesienie ręki na Niemca. W wyniku działalności sądów i prokuratorów tylko w więzieniu przy ul. Młyńskiej w Poznaniu — jak to wynikało ze sprawozdań Greisera — ginęło co roku około 500 więźniów.

Ostatni okres okupacji charakteryzował się wzmożeniem represji na podbiele ludności. Zbrodnie popełniała przede wszystkim policja bezpieczeństwa. Miały one na celu zdławienie polskiego ruchu oporu, który zaczął przybierać na sile. Śmiercią karano udzielanie pomocy zbiegłom, zwłaszcza jeńcom radzieckim oraz partyzantom. Do walki z partyzantami policja organizowała specjalne jednostki pościgowe.

Liczne zbrodnie popełnione zostały przez policję w momencie ucieczki przed zbliżającym się szybko frontem w styczniu 1945 r. Gestapowskie kierownictwo obozu w Zabikowie pod paliło barak z kilkudziesięcioma chorymi i osłabionymi więźniami, którzy zginęli w płomieniach. Poza tym rozstrzelano pewną ich liczbę na miejscowym cmentarzu, a kilkunastu podczas marszu ewakuacyjnego we wsi Łomnica w okolicy Nowego Tomysła. Wycofujące się oddziały policyjne 20 stycznia zamordowały czternastu mieszkańców Ostrzeszowa, a 26 stycznia osiem osób w Nowym Tomyslu. Ostatnią zbrodnią po pełnioną w Wielkopolsce podczas okupacji przez policję było zamordowanie 28 stycznia 1945 r. ośmiu mieszkańców Rydzyny.

STANISŁAW NAWROCKI

KRZYŻÓWKA NR 28



Poznania: 3 — ojciec Plejad i Hesperyd, syn Japeta i Kilmene, 8 — sofista, grecki autor „O gimnastyce”, napisał również biografie Apolloniosa z Tyany, 11 — geograf grecki, autor „Zarys geografii”, 12 — tkanina podobna do batysty, 13 — napisał powieść „Trzej muszkieterowie”, 14 — wschodnie imię męskie, 15 — tkanina na letnie sukienki, 19 — połowka wypatroszonego zwierzęcia, 21 — jadło, 22 — miasto w pn. Włoszech (Piemont), 23 — rewolucjonista francuski, redaktor pisma „Ami du Peuple”, 24 — znany ośrodek winański w rejonie wybrzeży M. Czarnego.

Pionowo: 1 — ma dwie żony, 2 — kalmuk, 3 — jednostka ciśnienia, 4 — ozdoba muzyczna, 5 — dusza zmarłego, podniesiona u Rzymian do rzędu bóstwa, 6 —

najdrobniejsza część pierwiastka, 7 — przysprawa do niktorych potraw, 8 — bliski, zaufany sługa, 9 — Spartanin, zwycięzca w długim biegu (7 razy po 20 stadiów), 10 — siódmy stopień gamy diatonicznej, 13 — 11. III. 1973 lub 23. VII. 1976, 16 — miasto słynące ze zwycięstwa Scypiona nad Hannibalem, 17 — utwór M. Rodziwiczówny, 18 — matka Izdy i Ozrysa, 20 — kojarzy się z „Płótnem i węglem”.

Opr. Władysław Firlik

Na rozwiązanie niniejszej krzyżówki — przesyłane wyłącznie na kartkach pocztowych z dopiskiem „Krzyżówka nr 28” — czekamy do czwartku 16 sierpnia br. Wśród czytelników, którzy nadesłali prawidłowe rozwiązania rozlosujemy 3 książki po 100 zł. Nasz adres: „Głos Wielkopolski”, skrytka pocztowa 1074, 60-350 Poznań.

ROZWIĄZANIE KRZYŻÓWKI NR 27

1 — Salamina, 2 — karagana, 3 — Ramajana, 4 — akwarium.

W wyniku losowania nagrody w postaci książek otrzymują: Joanna Perz (Poznań), Janina Walaszczyk (Poznań), Stanisław Rogaczewski (Słupca).

Nagrody wysłać pocztą Wielkopolska Księgarnia Wysyłkowa.

WŁODZIMIERZ SCISŁOWSKI

Poszedł Józio w dyrektory

Poszedł Józio w dyrektory i się zmienił od tej pory: nie poznaje już znajomych i na wszystkich ciska gromy.

Dawniej lubił pić jarzębiak, dziś wskazuje tylko zgłębienie. Dawniej klepał panie Jadzie, dzisiaj tylko naciska kładzie.

A był przecież taki miły — maszynistki go lubiły! A był przecież kumpla, wzorem zanim został dyrektorem!

Poszedł Józio w dyrektory, a więc odtąd ma humory — czasem nawet sprzyja masom, ale zawsze trzyma fason!

A był z niego chłop do rzeczy, ale z tego się wyleczył! bo gdy ktoś ma stanowisko, musi mu poświęcić wszystko!

Poszedł Józio w dyrektory — uważa odtąd na pozory, cedzi odtąd każde słowo i dostojnie kiwa głową.

Lecz niech Józio zapamięta — i w tym wiersza tkwi puenta, że się po to jest na górce, aby właśnie do domu służyć!

miedzy WIERZANI

ŁADNE ĆWICZENIA

We wsi Varnhem w środkowej Szwecji, miejscowa straż pożarna podpalila w celach ćwiczebnych starą stodółę. Zajął się od niej dalsze budynki. Spłonęła cała wieś. W chlewniach zginęło m. in. 150 świń. Straty wyniosły miliony koron, a strażacy musieli „spłonąć” ze wstydu.

ZŁODZIEJ KOLEKCJONER

26-letni japoński robotnik Yukio Okado miał dziwną słabość do damskiej bielizny, okradł z niej domy, w których zauważył suszącą się bieliznę. Podczas 5-letniej „działalności” zgromadził on w swym mieszkaniu kolekcję 2 669 staników i majteczek.

MOCNY STARUSZEK

74-letni rencista został skazany przez sąd w Le Mans na trzy lata więzienia z zawieszeniem na trzy lata.

Kara spotkała go za to, że jeździł na „mopedzie” w stanie kom-

pletnego zamroczenia alkoholem. Wynik badania jego krwi wpisał lekarz w osłupienie — 5,22 promile, a więc dawka wręcz śmiertelna. Staruszek miał jednak niesamowite zdrowie, wszystko przetrzymał.

PRZEZ POMYŁKĘ

Jeden z najgroźniejszych gangsterów Francji — Arsene Armande został zwolniony z więzienia... przez pomyłkę. Po prostu strażnik wziął go za kogoś innego. Armande skorzystał z okazji i natychmiast zniknął bez śladu. Organa sprawiedliwości nie mogą go jednak skrzyć za ucieczkę z więzienia.

„AUTOCHIRURGIA”

22-letni student medycyny w USA sam operował siebie w domu. Zabieg chirurgiczny dokonywał po zażyciu silnych tabletek przeciwbólowych. Ponieważ należało otworzyć podbrzusze, leżał na wznak i operował się przed lustrem. Gdy po kilku godzinach zaczął odczuwać silny ból, wezwał pomocy.

Lekarze, którzy dokonali operacji, byli pełni uznania dla „kolegi”. Zabieg był prowadzony prawidłowo.

ALIBI prawie DOSKONAŁE

Norbert Schmidt ostrożnie włożył wytrych do zamka, następnie wyciągnął go i poszukał w peku, przytroczonym do pasa, następnego. Ten pasował. Drzwi do mieszkania stały przed nim otworem.

Młody mężczyzna miał doświadczenie we włamaniach. Jego system był bardzo prosty: najpierw kilka razy zadzwonić, dla ustalenia czy ktoś z mieszkańców jest w domu. Jeżeli mu otworzą, pyta o kogoś, kto tu wcale nie mieszka i po uprzejmym przeproszeniu, znika. Jeśli nikt nie otworzy, pozostaje tylko sprawa właściwego wytrycha.

Tym razem wybrał sobie zadbany dom. Same dobre adresy: dyrektorzy, fabrykanci, ludzie interesu.

Powoli wszedł przez drzwi z tabliczką „Dr Wagenfuehr” i zamknął je od wewnątrz.

★

Dr Peter Wagenfuehr siedział w tym czasie w swej ulubionej knajpie. Spojrzał na pusty kufel.

— Hannes, jeszcze jedno duże jasne — krzyknął w stronę gospodarza.

Ekonomista i doradca podatkowy Wagenfuehr, miał 48 lat, był wysoki, smukły, szpakowaty, naładowany energią. Dochód roczny: pół miliona. Często więcej.

Kiedy go pytano, dlaczego nie ma własnego domu, gdzieś w ładnej okolicy, uśmiechał się.

— Jestem biednym człowiekiem, który musi utrzymywać urząd finansowy.

Nikt również nie wiedział, że miał on od dłuższego czasu taki dom. I nikt nie potrzebował wiedzieć, ponieważ nie chciał mieszkać tam ze swoją o trzy lata starszą żoną Inga, lecz z Petrą.

Petra miała 28 lat, była wysoka, szczupła, znakomicie zbudowana. Miała wdzięk, którego brakowało jego żonie. Może wcześniej, kiedy był młodym studentem, nie przychodziło mu to do głowy... Ale teraz, lata później, Petra wkroczyła w jego życie. Cóż jednak zrobić z Inga? Rozwód? Można, ale musiałby przez całe życie płacić jej alimenty. I to poważne, ponieważ każdy sędzia przyznałby, że ona jemu wszystko dawała a on tylko brał. Typowy przypadek: młody biedak robi piękne oczy do zamożnej kobiety. Ona pomaga mu w sfinansowaniu studiów, pierze jego bieliznę, przyszywa mu guziki i tak dalej. Do czasu, w którym młody człowiek staje się kimś.

Nie, rozwód raczej nie, musi wymyślić coś innego. Pozostaje właściwie jedyne wyjście, myślał dr Wagenfuehr. Wiele tygodni przemyślał, jak to zrobić, aby nikt go nie podejrzewał i wreszcie doszedł do wniosku, że nie może to być morderstwo doskonałe, ponieważ takie nie istnieje. Musi to być zatem alibi doskonałe.

W ostatnich tygodniach coraz częściej dzwonił do domu. Właśnie z tej knajpy. Z aparatu, który przynosił mu Hannes. Hannes, który od miesiąca znał jego nazwisko i grał w jego planie główną rolę. Będzie mógł bowiem zaświadczyć, że dr Wagenfuehr rozmawiał ze swoją żoną, kiedy ona rzekomo

nie żyła. Hannes znał również Inge. Wagenfuehr zabrał ją tu kilka razy na piwo.

— To jest Inga — moja żona — powiedział do Hannesa. — Lepiej nie mógłbym znaleźć. Przystawił jej wówczas krzesło do stołu i spełniał każde jej życzenie. Wszystko to było grą, należąca do jego planu.

Kiedy wychodzili na piwo, a Inga pozostawała w domu, dzwonił do niej.

Hallo, skarbie — mówił. — Wychodzę już stąd i będę w domu za kilka minut. — Na to ona odpowiadała: — Znakomicie, Peter, do zobaczenia.

Było to banalne, ale niezbędne. Przede wszystkim dlatego, że miał to nagrane na taśmie. Ten „dialog” miał być jego alibi doskonałym.

★

Tego właśnie późnego popołudnia, zrobił to co zaplanował. Podszedł do swej żony z tyłu i uderzył ją ciężkim świecznikiem. Upadła na podłogę. Wyglądało to, jakby zaskoczyła włamywacza i ten zamordował ją. Zważając, że dr Wagenfuehr powyciągał szuflady a ich zawartość wyrzucił na dywan.

Dr Peter Wagenfuehr podniósł się.

— Muszę zatelefonować, Hannes. Muszę zameldować się w domu.

— Halo, skarbie — powiedział do telefonu — wychodzę już stąd i będę w domu za kilka minut — Wagenfuehr włożył do ust papierosa i szukał zapalek. Równocześnie trzymał słuchawkę w ten sposób, aby Hannes usłyszał głos Inge. I knajpiarz usłyszał wyraźnie co powiedziała: — Znakomicie, Peter, do zobaczenia.

— A więc, do następnego razu, Hannes — pożegnał gospodarza. Potem dodał jeszcze: — Myślę, że jestem trochę pijany — położył kluczyki od swego samochodu na ladzie. — Odprowadź mi go jutro, Hannes. Teraz wezwę taksówkę.

Dał taksówce dwie marki napiwku. Nie za dużo, nie za mało. Ten człowiek będzie go musiał zapamiętać. Naturalnie, kazał sobie wydać rachunek. Pewnie będzie musiał odszukać tego człowieka na świadka.

Dziwne. Przed domem stał samochód policyjny. W mieszkaniu światło było zapalone. Czyżby znaleźli już Inge?

Masz doskonałe alibi, upewnił się raz jeszcze, za chwilę będziesz wolny, dla Petry.

Drzwi do mieszkania były otwarte.

— Pan jest doktorem Wagenfuehr? — zapytał go komisarz policji.

Skinął głową.

Kilka kroków do pokoju. Inga leży na podłodze. W środku pokoju stoi jakiś młody człowiek. Błady, z kajdankami na rękach.

— To włamywacz — wyjaśnił komisarz.

— Ty morderco — krzyknął Wagenfuehr i uderzył młodego człowieka w twarz. — Dlaczego to zrobiłeś, ty draniu? Przedstawienie, jakie odegrał, było znakomite.

— To nie on — powiedział komisarz.

— Nie on? — zapytał Wagenfuehr.

— Pan, panie doktorze Wagenfuehr. Właśnie przyszliśmy do pańskiego mieszkania, kiedy zadzwonił telefon. Mamy panu puścić taśmę?...

HARRO WESTEN

„BUFFALO BILL I INDIANIE” — film produkcji amerykańskiej, reżyseria — Robert Altman.

Fascynujące intelektualnie dzieło. Altman już w „Nashville” demaskował popularne amerykańskie mity. W „Buffalo...” jako obiekt swego ataku wybiera legendarną postać najsłynniejszego kowboja Dzikiego Zachodu, Buffalo Billa. Tu jest on pokazany jako przebiegły gracz, showman, kabotyn i pijak.



Nie jest to wszakże demaskowa nie natrętna, a przejmująca smutkiem możliwość aż takiego pozoru rzeczywistości świata. A przy tym szalenie widowiskowe i w otoczone — poezji... Jak choćby ta niesamowita postać wodza Indian „Siedzącego Byka” czy też — drapieżna delikatność czołowej gwiazdy wielkiego showu Buffalo Billa. Gra ją świetnie Geraldine Chaplin. Obok niej występują: Paul Newman, Burt Lancaster i Joel Grey.

„Buffalo Bill i Indianie” wbrew swemu tytułowi nie jest obrazem dla dzieci, ale dla każdego, dla którego ważny jest rozwój sztuki filmowej. (bran)

Znacie?

Milicjant do kierowcy: — Czy pan coś pił? Kierowca: — Nie, a czy to jest teraz obowiązkowe?

★

Dlaczego w naszym regionie jest taka równina? — Dlatego, żebyśmy już w środę widzieli, kto na niedzielę wyrusza do nas z wizytą.

★

Mirek i Marek się przekomarzała. — Jak, mój ojciec cię przyłapie — mówi Mirek — to na pewno ci przyłoży. — Hm — przechwala się Marek — mój ojciec jest lekarzem, jak cię zoperuje, to się w ogóle nie pobierasz.

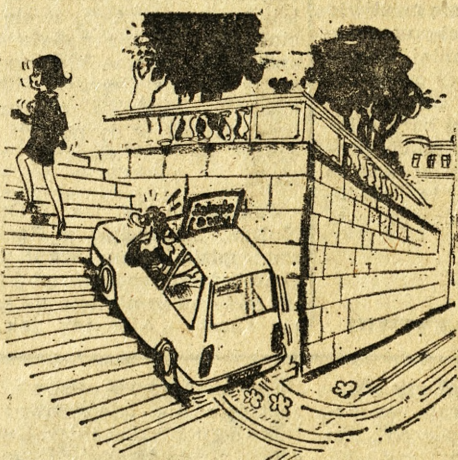
★

Szkot zdejmując tapety ze ścian. Widzący to jego przyjaciół pyta: — Chcesz położyć nowe tapety? — Nie — odpowiada Szkot — przeprowadzam się.

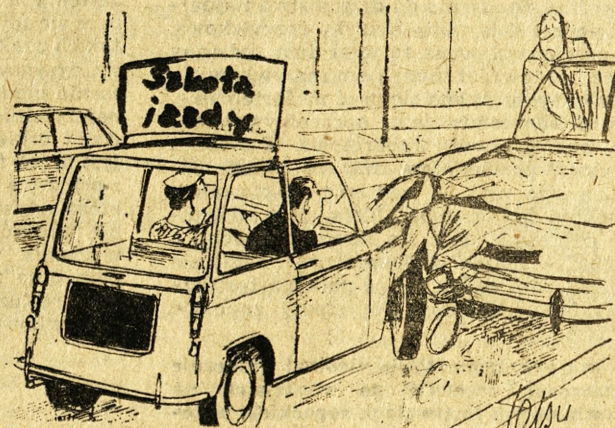
★

W salonie fryzjerskim zapytano panią Zetowską: — Czy pani też wybiera się wieczorem na „Wesele Figara”? — Nie, nie — odpowiada Zetowska — my wysyłamy gratulacje.

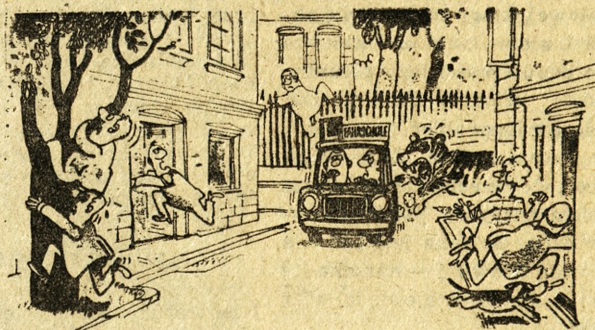
Za kierownicą



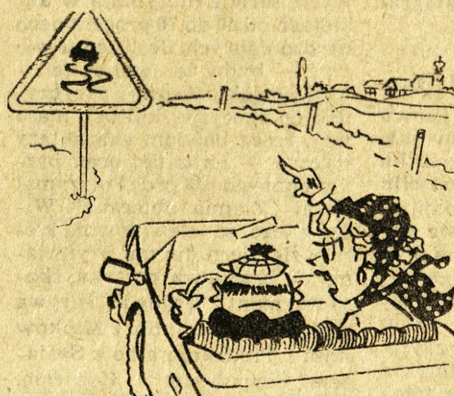
— Nie powinien pan tak nagle skręcać...



— Sądzi pan, że to ja go stuknąłem?



— Czy to ja jeżdżę tak źle, panie instruktorze?



— Uważaj, jedź ostrożnie, bo przed nami jedzie jakiś pijany...

Nie należy jednak przeceniać wychowawczych możli-

Wędrując po Poznaniu

Naręcza schodów

Ulica Nowowiejskiego. Ten jej odcinek między placem Wolności a 23 Lutego. Po wyrwach wojny postawiono tu wysokie kamienice. Stoi też cztery, pięć — dawnych, starych. Ocalonych.

Wyglądają — jak bastiony. Z hojnym gestem architektonicznego szczytów. Kamienne postacie, głowy mężczyzn, kobiet. Ornamenty roślinne, zwierzęce. Zdobne kraty balkonów. Przedziwne wykusze, wieżce.

Gdzieś tu przed laty urządziła swe przyjęcia księżna Maria Ogińska. A tam, gdzie teraz bar „Cristal” — w latach pięćdziesiątych była kawiarnia „Savoy”. To w niej właśnie znalazł swe schronienie kabaret późnoludziwej cyganerii tamtych lat „Złotodziób”. Ludzi, wspomnienia po nich — świat już wchłonął.

Co owe kamienne bastiony, świadkowie miasta — kryją w sobie dzisiaj? Jakże są — ich tajemnice?

Oto dom pod numerem 6. Poteżny, wysoki. Pod samym dachem, na mansardzie — pracownia Z. i W. Rzeźby, obrazu. I — stary kominek. Chcieli w nim kiedyś napalić, mieszkanie nieomal spłonęło. I jeszcze jest tutaj — wielki metalowy but. „To noga z pomnika Bismarcka”. Przyniósł ją kiedyś stary malarz, który tu miał przedtem swoją pracownię. Została, stoi wyniosła, pusta w środku, pędzle malarzskie w niej teraz.

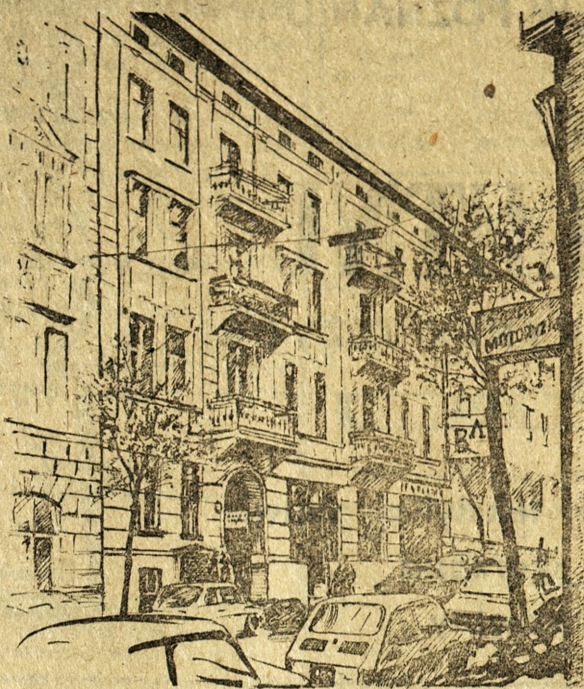
Z tej mansardy prowadzą w dół schody. Ze starą, drewnianą poręczą, wysokimi stopniami. To o nich chyba myślała A., gdy pisała ten wiersz:

naręcza schodów jak chrust pod stopami
wodospady — myślę — bo nie widzę ścian
a tylko krucha kropla mego serca

Za długim, mrocznym korytarzem — mały pokój. „Jak — klatka. Nie widzisz? Sciana przy ścianie”. Kobięce drobizgi, wiersze Sylwii Plath na stoliku.

Pełno tu wtedy było ludzi, po tamtym wieczorze poezji A. Ze swej płyty o smutku świata śpiewał balladę Okudźawa. A, przyniosła wiadomość z węglem. Ciężkie, z owych piwnic pod kamienicą. Idzie się tam ciasnym korytarzem podziemi, przechodzi podwórkiem, nad którym wysoko niebo, a ciemne mury zbiegają się zewsząd.

Gdy wtedy, w tym wielkim, przepaścistym domu znalaz-



Rys. — Andrzej Popiak

złem się na korytarzu — ogarnęła mnie cisza. W niej usłyszałem nagle delikatny, kruchy dźwięk. To świerszcz przed zimą, przed chłodem, przed zimą — schronił się tutaj, w kamienicy przy ulicy Nowowiejskiej.

...A teraz jest sierpień. Gorąco. Akacje stojące u podnóża domów pokryte są delikatnymi, kurzem ulicy przysypanymi liśćmi. Gdy staną w korytarzu kamienicy pod numerem 6 — świerszcz już nie słychać. Z podwórza niosą się — głośnie krzyki lata.

I tylko jeszcze wydaje się, że A., która odjechała gdzieś do Bretanii, mówi swój wiersz:

wody ulic kruche jak pamięć
o która nawet dłonie rozpryskują się
jak szkło

BRAN

Krajobraz współczesnej Polski w coraz większym stopniu kształtują fabryki domów. Ponura byłaby to wszakże wizja urbanizacji kraju, gdybyśmy — dzięki przemysłowemu budownictwu mieszkaniowemu — mieli zamieszkać w identycznych osiedlach, jako że wszystkie są do siebie podobne. Krajobraz potocznej codzienności naszego życia — meble, sprzęty, różnego rodzaju urządzenia, ubiory — również kształtuje przemysł, wykorzystujący określone technologie. Tymczasem we wszystkim, co składa się na wizualne środowisko człowieka, powinien być odcisnięty ślad ręki plastyka-projektanta form przemysłowych, architekta wnętrz, malarza czy rzeźbiarza. I to nie w formie upiększania gotowego wyrobu — np. kolorowania elewacji typowych budynków mieszkalnych czy tuszowania konstrukcyjnych uchybień produktów — ale w formie pełnego partnerstwa już od początków powstawania wytworów przemysłowych, już w fazie projektowej.

Szybki rozwój kraju sprawił, że zakres działalności artystów plastyków znacznie się rozszerzył. Doceniono jej niezbędną konieczność w kształtowaniu estetycznym otoczenia, w jakim żyjemy. Zwiększyło się także zapotrzebowanie przemysłu na plastyków. Tym niemniej struktura specjalności zawodowych środowiska plastycznego pozostała tradycyjna. Tak więc spośród blisko 10 000 plastyków malarsko uprawia ponad 3000, rzeźbę — ponad 1200, grafikę — ponad 1800, natomiast zwrócić uwagę na przemysłowe zajmują się tylko ponad 800 osób, a architektura wnętrz około 1700. Zmieniła się struktura — to przekonanie plastyków o atrakcyjności współpracy z przemysłem. Tak wielka bowiem przewaga sztuki czy sztuk (malarstwo, rzeźba, grafika) nad użytkowymi (wzornictwo przemysłowe, architektura wnętrz, opakowania, wystawiennictwo) wskazuje, że ich uprawianie nadal przynosi twórcom więcej satysfakcji niż zajmowanie etatowych stanowisk w przemyśle czy administracji.

Według danych szacunkowych z przemyśle współpracuje około 1800 plastyków, z budownictwem — 450, z handlem — 750, ze szkolnictwem — 1600. Trzeba tu dodać, że absolwenci uczelni plastycznych są wszechstronnie przygotowani do podjęcia wszelkich prac związanych z kształtowaniem wizualnym otoczenia człowieka. W programie studiów mają również pedagogikę, otrzymują więc dodatkowo uprawnienia dydaktyczne. Poza

Partner czy dekorator?

Miejsce plastyka

tym uczelnie artystyczne konsekwentnie zmierzają — poprzez przyjmowanie większej ilości studentów na kierunku użytkowe — do zmiany tradycyjnej struktury specjalizacyjnej środowiska zawodowego artystów-plastyków.

Tymczasem struktura zatrudnienia plastyków daleka jest od pełnego zaspokojenia społeczno-gospodarczego zapotrzebowania na ten zawód. Podobnie przedstawia się rozmieszczenie kadry z wykształceniem plastycznym na terenie kraju. Tak więc w Warszawie mieszka i pracuje 34 procent plastyków, w sześciu największych aglomeracjach miejskich — 54 procent, a w pozostałych ośrodkach tylko 12 procent. W wielu nowych województwach można policzyć plastyków na palcach jednej ręki.

Współpraca plastyków z przemysłem pozostawia zapewne wiele do życzenia, skoro otoczeniu, w jakim żyjemy, daleko nie tylko do piękna, ale także do właściwej organizacji wizualnej. A i samo za-

gadnienie roli i odpowiedzialności plastyków jakoś nieokreślone, obrosło w legendy.

Oto słyszy się narzekania, że artyści niechętnie idą do przemysłu, to znów, że przemysł nie lubi plastyków, nie wykorzystuje w pełni ich uzdolnień i wykształcenia, ponieważ najłatwiej mu produkować wciąż te same wyroby, nie zmieniając technologii. Prawda — jak to w życiu — tkwi pośrodku. Plastycy chcą być rozliczani za wykonanie konkretnej pracy, a nie wysiadywać ustawowe osiem godzin przy biurku. Ich stanowisko w tej sprawie wydaje się być uzasadnione, jeśli weźmie się pod uwagę specyfikę zawodu twórczego. Ale przede wszystkim plastycy nie chcą — i nie w tym dziwnego — być traktowani jak piąte koło u wozu w cyklu produkcyjnym, chcą zdecydowanie wpływać na produkcję już od początku powstawania wyrobu, chcą być równoprawnym partnerem konstruktora i technologa, a nie zajmować się — jak to niejednokrotnie bywa — okolicznościowymi dekoracjami. Niestety z tych realiów wyciągnięto nie najlepsze wnioski.

Gdy w rezultacie wyższego poziomu cywilizacyjnego społeczeństwa wzrosło zapotrzebowanie na plastyków, gdy powołano urzędy wojewódzkich plastyków o szerokim zakresie działania, gdy sprawa formy estetycznej przedmiotów, np. w eksporcie, decyduje o wymiernych efektach ekonomicznych, musi dziwić tendencja do ograniczania przyjęć na studia plastyczne.

Plastycy niekoniecznie muszą być przywiązani etatowo do poszczególnych zakładów pracy. Wystarczy, jeśli powstaną zespoły projektantów z zjednoczeń czy kombinatów. Rozwiązanie wielu problemów dotyczących zatrudnienia plastyków oraz prawidłowego wykorzystania ich uzdolnień i kwalifikacji wymagałoby porozumień międzyresortowych, które opłaciłyby się stokrotnie.

P. J.

tożsamia. Właśnie w postaci atrakcyjnej fabuły, która raczej przypomina felieton niż umoralniającą powieść z tezą. Jej oddziaływanie subtelne i precyzyjne skierowane powinno być bardziej w sferze podświadomości niż „łopatą do głowy”. Ale przede wszystkim, jeśli nadal mają powstawać serie o pewnych aspiracjach wychowawczych, to muszą być realizowane na przyzwoitym poziomie, zgodnie z wymogami gatunku. Bo produkowane obecnie w dużych ilościach serie w niewielkim tylko stopniu potrafią skoncentrować humanistyczne refleksje telewizyjne, zaangażować jej emocje i reakcje wokół spraw aktualnych i istotnych w naszym życiu.



Na zdjęciu: Anna Seniuk i Andrzej Kopiczyński — para głównych bohaterów „Czterdziestolatka”.

Fot. — CAF

JERZY PAWLAS

OPINIE
POLEMIKI
ODPOWIEDZI

CHCIAŁOBY SIĘ ZAPYTAĆ...

Obce mi jest uczucie zemsty, chociaż do teraz nie mogę zapomnieć krzywd, jakich doznałem podczas okupacji. Nasza rodzina była bardzo liczna, a z mężczyzn, także tych w młodości, w wyniku bombardowań i walk w 1939 r., rozstrzelano zakładników, bestialskich prześladowców m. in. w Forcie VII i w innych obozach, wywózki na roboty do Niemiec — nie pozostał prawie nikt. Jak napisałam, mimo tego nawet tuż po wojnie, gdy znalazłam się wśród Niemców pozostających na Ziemiach Zachodnich, nie pragnęłam mścić się za te wszystkie nieszczęścia nas — sierot i wdów.

Ostatnio, gdy znów w prasie przeczytałam o uniknięciu kary przez kolejnego oprawcę z Majdanka — tym razem w spódnicy — Hildegard Laechert, zwaną „krwawą Brygidą”, pomyślałam, jednak, że poczynania sądu w Duesseldorfie obrażają nie tylko pamięć wszystkich ofiar tej zbrodni, ale w ogóle pojęcie sprawiedliwości. Przedziwna humanitarność, którą kierował się sąd, zwalniając „z powodu zawrotów głowy i ataków astmy” zbrodniarkę z aresztu, stanowi nowy dowód komedii, jaką ziomkowie krwawej Brygidy, przybrani w togi sędziowskie, odgrywają przed światem. Bo przecież procesy, chociaż nie liczne, trwają, a więc nie można powiedzieć, że wobec zbrodni ludobójstwa Temida w RFN jest obojętna. Chciałoby się, czytając o tym, zapytać o przeszłość tych sędziów, lub ich rodziców, w czasach „tysiącletniej” — jak marzyli poplecznicy Hitlera — przemocy nad innymi narodami. Nie trzeba pragnąć zemsty, ale nie wolno nam nie protestować wobec aktów rażącej niesprawiedliwości. (2155)

BOŻENA LASKOWSKA — Poznań

GLINNO I WOJCIECH BOGUSŁAWSKI

W związku z artykułem Zdzisława Grota pt. „Aktor, autor, dyrektor” („Głos” z 28 VII br.) Urząd Gminy Suchy Las uprzejmie informuje, że do omawianego artykułu wkłada się drobna nieścisłość. Mianowicie miejsce urodzenia Wojciecha Bogusławskiego (tj. dawna wieś Glinno) nie leży w granicach administracyjnych Poznania, jak to podano w artykule, lecz w granicach gminy Suchy Las.

Na marginesie omawianego artykułu pragnę dodać, że w miejscu, gdzie stał kiedyś dworek, w którym urodził się Wojciech Bogusławski, znajduje się głąz z tablicą pamiątkową. Najbliższe otoczenie głąza jest ogrodzone i uporządkowane, a pieczę nad nim sprawuje młodzież ze Zbiorek Szkoły Gminnej w Suchym Lesie — noszącej imię tego wielkiego Polaka. Szkoła posiada swój sztandar z napisem: mówiący, kto jest patronem szkoły, a w jej budynku znajduje się Izba Pamięci Narodowej, w znacznej części poświęcona patronowi szkoły. W niedalekiej przyszłości staraniem gminnych władz polityczno-administracyjnych przy wydatnym udziale czynów społecznych, na terenie Suchego Lasu powstanie park, noszący również imię Wojciecha Bogusławskiego. (2245)

ELŻBIETA TASIEMSKA
Sekretarz Biura Urzędu Gminy
Suchy Las

DEKORACJA, KONSERWACJA, REKLAMA

W odpowiedzi na list, opublikowany w „Głosie” z 23 VI br., Biuro Projektowo-Badawcze Przemysłu Ceramiki Budowlanej — Oddział w Poznaniu wyjaśnia: zamontowany na 10-piętrowym budynku neon „Ceramika Budowlana” tworzy element ogólnej dekoracji miasta (...). Konserwacja neonu zlecona jest przedsiębiorstwu „Reklama”, które usuwa uszkodzenia w miarę swoich możliwości czasowych i materiałowych. Nie prawdą jest, że neon świeci całe noce, jego uruchomienie sterowane jest zegarem automatycznym; w okresie letnim świeci od około godziny 20.30 do 23, a w okresie zimowym w godzinach uzgodnionych z energetyką. Neon nasz nie reklamuje sprzedaży detalicznej i naszym zdaniem nie stanowi utrudnienia dla okolicznych mieszkańców. (1614)

NORBERT KACZMAREK
dyrektor Oddziału

ZAPROSZENIE DLA „METALPLASTU”

Przybywszy po urlopie do domu, przejrzałam „zaległą” prasę. Z „Głosu” dowiedziałam się, że obornicki „Metalplast” powstał w Warszawie megasam z tzw. płyty obornickiej w rekordowym czasie dwóch tygodni. Bravo! Ale skoro można tak szybko, to może by się siedzieli z Obornikiem poratowali poznańskie Winogrody, gdzie pomyślany też z obornickiej płyty megasam na Osiedlu Kraju Rad buduje się już kilka lat. Pierwszy termin jego zbudowania minął prawie trzy lata temu, a do teraz zdołano wykonać nawet niecałą konstrukcję. Tymczasem jedyny w tym rejonie megasam (na Osiedlu Kosmonautów) pęka w szwach od nachodzących go ludzi, także z dwóch sąsiednich osiedli (właśnie Kraju Rad i Zwycięstwa), pozbawionych jakiegokolwiek dużego sklepu, oraz mieszkańców innych dzielnic. Może więc tym bardziej obornicki „Metalplast” mógłby pomóc w budowie nowego megasamu, z którym obecni budowniczowie nie mogą sobie poradzić? (2249)

ANNA WIERZBIKA — Poznań

MOŻE W PRZYSZŁOŚCI...

W odpowiedzi na list, zamieszczony w „Głosie” z 26 V 1979 roku pt. „O lokal gastronomiczny na Junikowie”, Zarząd Wojewódzkiej Spółdzielni Spożywców „Spolem” informuje, że wniosek czytelnika w sprawie budowy zakładu gastronomicznego w pobliżu cmentarza na Junikowie zasługuje na uwzględnienie w przyszłościowych planach inwestycyjnych. Do czasu zrealizowania tego postulatu proponujemy korzystać z lokali gastronomicznych, zlokalizowanych przy liniach tramwajowych, łączących Junikowo z innymi dzielnicami miasta, względnie w dowolnie wybranym zakładzie gastronomicznym. Czytelnikowi dziękujemy za przekazany wniosek. (1512)

TELESFOR TYCNER
prezes Zarządu

Listy krótkie i rzeczowe mają większe szanse druku. Anonimów nie publikujemy. Zastrzegamy prawo skracania korespondencji. Adres: „Głos Wielkopolski”, skrytka pocztowa 1074, 60-959, Poznań.

dorostych

wości serialu. Od dawna bowiem wiadomo, że jest wielkim uproszczeniem życie nadzieje na osiągnięcie efektów dydaktycznych wyłącznie dzięki środkom masowego przekazu. Kto tak myśli, ten wykaże nieznaną sobie rolę kształtowania się psychiki ludzkiej, którą formuje nie jeden kanał, a wypadkowa wielu. Prymitywny byłby pogląd, według którego pokazywanie na ekranach idealnych bohaterów uczyni ludzi dobrymi. Tym bardziej, iż w serialu człowiek szuka raczej potwierdzenia, utrwalenia stereotypu niż jego zmiany. Telewizja to tylko jeden z czynników kształtujących człowieka, ale niewątpliwie o

bardzo rozległym oddziaływaniem.

ZAMIAST „ŁOPATĄ DO GŁOWY”

I o tym uwarunkowaniu nie można zapominać przy realizacji seriali — tym bardziej, że stawiamy na serial manifestujący określone intencje wychowawcze. Dydaktyczne ambicje realizatorów muszą, niestety, być albo nieco powściągnięte, albo bardziej zakamuflowane. Właśnie w postaci telewizyjnej baśni w odcinkach, które nie rości sobie pretensji do odkrywania rzeczywistości. Właśnie w postaci atrakcyjnych bohaterów, z którymi każdy telewizor z łatwością się u-

WOJEWÓDZKIE PRZEDSIĘBIORSTWO HANDLU WENĘTRZNEGO ODDZIAŁ OBROTU UBIORAMI W POZNANIU

ZAPRASZA NA

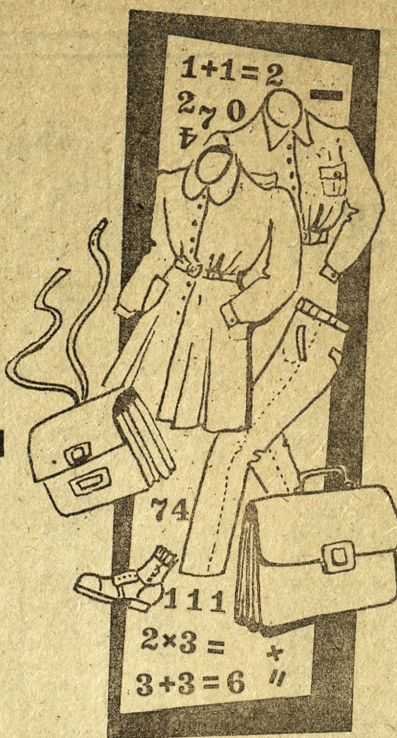
KIERMASZ LETNI

W NIEDZIELĘ, DNIA 12 SIERPNIĄ BR. — RYNEK JEŻYCKI

W GODZ. OD 9-13

POLECAMY:

konfekcję, dziewiarstwo, tekstylię, obuwie
galanterię odzieżową i skórzaną
oraz artykuły na sezon szkolny



2652-K1

praca

Reparacji przyjmuję w domu. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19, dla 1235g.

Czeladnik piekarski potrzebny. Poznań, Sokoła 8. 1099g

Malarzy oraz przyuczonego przyjmuję. E. Lewanowski, Podkomorska 50. 1130g

Przyjmuję opiekunkę do rocznego dziecka. Tel. 67-21-67 po godz. 16. 1121g

Instalatora spawacza oraz ucznia zatrudnię. Długa 11. 1228g

Oddam dziecko 3-miesięczne w dom za dobrym wynagrodzeniem na 9 godzin dziennie od 20 sierpnia do maja 1980 roku. Najchętniej w śródmieściu. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 632g.

Przyjmuję ślusarza i kobietę do warsztatu ślusarskiego. Kaczmarek, Poznań, ul. Miodowa 19. 630g

Zatrudnię kobietę do pracy w „Różni”, telefon 583-57 po godz. 20. 685g

Tokarza, ślusarza, ucznia przyjmuję. Poznań, Stęszewska 34. 704g

Rodzina rzemieślnicza prowadząca zakład krawiecki poszukuje pani do prowadzenia domu, 6-letnie dziecko, warunki bardzo dobre, samodzielny pokój. Stanisława Gunkowska, Poznań, ul. Obornicka 234, tel. 475-85. 1296g

Zatrudnię fachowca ceramikę — renowację. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 735g.

Przyjmuję panie do pracy — galanteria metalowa. Szczepanowski 6 (Jeżyce). 737g

Maturzystki — osoby lubiące artystycznie przyjmuję Pracownia „Haft-Art” w Poznaniu, ul. Kościuski 76 m. 4, narożnik ul. Armii Czerwonej. W czasie nauki oraz po wyuczeniu zawodu zapewnią się bardzo dobre warunki pracy i pracy. Dla zamiejscowych zakwaterowanie na miejscu. 99665g

Tokarza (mężczyznę lub kobietę) przyjmuję. Mosina, Leśna 1, tel. 293. 753g

Krawcowca poszukuję pracy. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 99489g

Frezera-tokarza na pełen etat zatrudni warsztat szlifiersko-mechaniczny. Poznań, ul. Naramowicka 112. 844g

Gospodarstwo rolne przyjmuję pracownika. Warunki pracy i płacy bardzo dobre. Lewandowicz, Poznań, Pokrzywno 14. 845g

Przyjmuję pracownika do pracy w warsztacie kamieniarskim zatrudni na tymczasowo, warunki bardzo dobre. Zakład kamieniarski. H. Szkudlarski, Stęszew, ul. Kórnicka 1. 942g

Potrzebna pomoc domowa do dwóch osób, warunki bardzo dobre. Os. Krajowa 11 „H” m. 73, tel. 20-32-32. 973g

Potrzebna pani do prowadzenia gospodarstwa domowego, samodzielny pokój, bardzo dobre warunki, tel. 20-00-86. 88651gpr

Pracownik branży metalowej potrzebny. Litewska 16. 1131g

Gospodarstwo rolno-warzywne zatrudni pracownika stałego, warunki dobre. Pietak, Lusowo, Nowa 5 62-080 Tarnowo Podgórne. Dojazd: pętla Ogrody autobusowe 102. 1016g

Zatrudnię fachowca do układania parkietów. Karol Bukowski, Poznań, ul. Świerczewskiego 114a m. 9, godz. 17-20. 1005g

Zatrudnię 2 czeladników stolarskich oraz 2 uczniów na dobrych warunkach. Kłosternis, Swarzędz, ul. Sikorskiego 16, tel. 675. 585g

Zatrudnię na bardzo dobrych warunkach monterów instalacji wod-kan., c.o., spawaczy i pomocników. Dunajeczka 19 (Wola), tel. 400-74. 1015g

Zatrudnię dziewczynkę i uczennice. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 1020g.

Betoniarz — stolarz samodzielny, specjalność nagrobki, własne narzędzia, przystąpi do współpracy, warunki pokój. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 1023g

Szlifierz — polerownik potrzebny. Niklowa, Przemysłowa 21. 1034g

Potrzebna opiekunka do dziecka, tel. 209-780 wieczorem. 1093g

nauka

Matematyka — korepetycje. Pałac, Sokoła 59 m. 20. 99276g

kupno

Cement kupię. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 894g.

Maszynę do szycia Łucz-nik L23 kupię. Drzymały 17 m. 2a. 977g

Kupię namioty foliowe. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19, dla 1151g.

sprzedaż

Radiomagnetofon Grundig, pralkę Światowid sprzedam, tel. 731-23 po godz. 16. 631g

Młode bernardyny sprzedam. Miłosław, ul. Wyrzyska 22. 702g

Szczepienia Rottweilera sprzedam. Swoboda 38 m. 4. 99912g

Taksometr, czarny kawior. Os. Kosmonautów 22 m. 25. 730g

Sprzedam sklep galanterii-upominkowy, możliwa zmiana branży. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 819g.

Bony PeKaO sprzedam, tel. 736-31. 834g

Przepręga niską, wywrotek sprzedam. Leitgeber, Tarnowo Podgórne, Poznańska 3. 857g

Ciągnik Ursus C-330 sprzedam. Łódź, ul. Szkolna 12 koło Stęszewa, woj. poznańskie. 861g

Siporex, dźwigary 240 — sprzedam. Os. Bol. Chrobrego 18 m. 210. 352g

Blam czarny łapki karakułowe, tel. 645-89 po godz. 15. 870g

Ciągnik C-330, przyczepę, nowe części do Zuka, ramę, silnik górnosaworowy, kompletne przednie zawieszenie, tylny most z felgami i oponami, plan-dek, skrzynię biegów 4-biegową i 3-biegową, rektory, teleskopy, skrzynię ładunkową sprzedam, tel. 66-02-55. 884g

Duży garaż blaszany, piec c.o. sprzedam. Os. Przyjaźni 10 m. 85. 391g

Sprzedam magiel elektryczny produkcji NRD. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 897g.

Sprzedam Praktykę MTL-3 oraz nowoczesne teleobiektyw. Poznań, Łozowa 22 m. 118. 993g

Bony PeKaO sprzedam, tel. 444-75. 929g

Taksometr sprzedam. Karol Bukowski, Poznań, ul. Świerczewskiego 114a m. 9, godz. 17-20. 1004g

Taksometr „Poltax 2” — sprzedam. Ul. Niestachowska 54 m. 7. 1103g

Pierścionek platynowy z brylantami sprzedam. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 1011g.

Szczepienia jamniki krótkowłose sprzedam, telefon 133-147 po godz. 16. 1054g

Asparagus w doniczkach sprzedam. Szczepankowo, Głębowa 10. 1154g

Konia ujeżdżonego z nowym siodłem sprzedam. Suchy Las, Powstańców Wlkp. 54. 1277g

Cement 350, wapno workowe większą ilość sprzedam. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19, dla 1229g.

samochody

Syrenę 105 Lux, premia PKO sprzedam. Mosina, tel. 282. 1054g

Opel Kadett rocznik 1939 sprzedam. Mottego 11a m. 12. 9982gpr

Fiata 126p sprzedam. Włogrydy 64. 1046g

Mercedesa 200D, silnik po kapitalnym remoncie z taksometrem spieszenie sprzedam. Szewce 11 koło Buku. 613g

Volga Gaz 24 z silnikiem Mercedes 200D po kapitalnym remoncie sprzedam. Stęszew ul. Skorupki 19. 618g

Samochód marki Robur w dobrym stanie tani sprzedam. Poznań — Podolany, ul. Krynlicka 8. 924g

Volkswagena — kabriolet, automatik sprzedam. Swarzędz, Kościuszki 6. 655g

Renault 16 po wypadku sprzedam. Wiadomość: Jasin koło Swarzędza, ul. Okrzeja 11, Staszak. 666g

Kompletne nadwozie Zaporozża sprzedam. Dziecimierowo 22, gin. Kórnik. 679g

Stara 25 sprzedam. Puszczykowo, ul. Sobieskiego 19. 680g

Nadwozie Fiata 125p po wypadku lub do remontu kupię. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 683g.

Zuka sprzedam. Adamski Dębno, ul. Czeresniowa, koło Stęszewa. 713g

Tarpana, rocznik 1977, tani sprzedam. Poznań, Opalenicka 23 m. 2. 522g

Fiata 125p MR, rocznik 1975 sprzedam, tel. 22-06-85. 613g

Zastawę 750 z cześćmi, stan bardzo dobry sprzedam. Pałker, Mosina, Waryńskiego 6. 614g

Volkswagena K-70, złoty-metalizowany, stan bardzo dobry sprzedam, tel. 443-85 po godz. 18. 753g

Sprzedam okazynię Skodę 1000 MB. Os. Kopernika, Newtona 16B m. 8. 796g

Syrenę 105 Lux sprzedam, odbiór Polmozyt. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 875g.

Nowego Wartburga sprzedam. Tel. 444-39. 877g

Fiata 125p listopad 1975 sprzedam. Tel. 433-71. 880g

Syrenę 102 z ważnym prze-gładem sprzedam. Os. Piastowskie 32 m. 34. 887g

Syrenę Bosto sprzedam, zamienię na Fiata 125p. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 892g.

Sprzedam Warszawę com-bi, górnosaworową. Tel. 22-09-58. 902g

Sprzedam Fiata 125p, rocz-nik 1978. Tel. 33-22-33. 903g

Nysę 521 sprzedam. Tel. 604-86. 912g

Sprzedam Oplę Kadetta, rocznik 1966. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 918g.

Fiata 125p 1500, grudeń 1972 rok, utrzymany w idealnym stanie pilnie sprzedam. Sołtyśński, wieś Rosocha, gm. Osiek Mały, woj. koniński. 927g

Tarpana rocznik 1977 w bardzo dobrym stanie pilnie sprzedam. Czemiń, ul. Sremska 15a. 943g

Nysę, rocznik 1974, sprzedam. Kossaka 18 m. 5. 975g

Fiata 125p 1300 sprzedam. Tel. 448-74, godz. 14-20. 979g

Warszawę 203 dolnosaworową tani sprzedam. Os. Bohaterów II Wojny Światowej 60 m. 3. 1233g

Sprzedam włoskiego Fiata 124 (jak Łada 1300), stan bardzo dobry, kolor kremowy. Oferty: tel. 209-511 godz. 9-13. 1268g

Skodę 110 L, stan idealny sprzedam. Tel. 679-268. 1290g

Sprzedam Zuka. Telefon: 33-07-66. 1294g

Fiata 125p sprzedam, tel. 222-348. 1107g

lokale

Młode, bezdzietne małżeństwo, członkowie SM poszukuje niekierującego pokój. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 899g.

Mieszkanie własnościowe M-4 65 m² pilnie sprzedam. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 741g.

Centrum, dwupokojowe, komfort do wynajęcia na dwa lata. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 774g.

Przedstawiciele stałego angielskiego przedsiębiorstwa w Poznaniu poszukują komfortowego mieszkania 3, 4-pokojowego lub podobnego we wsi Poznania lub okolicy. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 806g.

Kupię zaraz mieszkanie własnościowe M-3, M-4, najchętniej Jeżyce. Poważne oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 840g.

M-2 niumeblowane poszukuję, tel. 203-206, godz. 10-13. 740g

Poszukuję pomieszczenia na cichy przemysł. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 976g.

Kupię M-2 własnościowe (może być pod Poznaniem). Tel. 33-09-37, po godz. 17. 966g

Mieszkanie M-2 własnościowe kupię. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 937g.

Oddam lokal na krawiectwo. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 949g.

Mieszkanie własnościowe M-2 w Poznaniu kupię. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 960g.

Małżeństwu bezdzietnemu wynajmę pokój, telefon 430-77. 966g

Mieszkanie własnościowe M-2 lub M-3 kupię. Os. Kraju Rad 9B m. 11. 680g

Małżeństwo bezdzietne poszukuje pokoju z kuchnią lub używalnością, chętnie niumeblowany. Zgłoszenia tel. 752-58, godz. 8-14. 990g

nieruchomości

Dom jednorodzinny c.o., gaz, sprzedam. Kościół, Traugutta 43. 99303g

Stupa — domek jednorodzinny, wolny, z ogrodem 2500 m² tani sprzedam. Informacje: Stupa, Poznańska 17a. 99955g

Odstąpię domek jednorodzinny do wykończenia. Wiadomość: Piła, telefon 32-96. 620g

Domek, garaż, działka zadrzewiona 500 m² sprzedam. Promno-leśniko, las jezioro. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 98355g

Działkę w Przechlewie ponad 2000 m² z istniejącą szklarnią, możliwość dalszej rozbudowy sprzedam. Zgłoszenia, telefon 130-373 po godz. 16. 572g

Dom 5-pokojowy, 500 m² ogrodu, garaż sprzedam. Kostrzyn Wlkp., Piasta 21. 607g

Sprzedam pół domu bliźniaczego i szklarnię 70 m² w Puszczykowie. Informacje Poznań, telefon 427-17 godz. 18-21. 907g

Oddam w użytkownikowi sad w pełni owocujący poważnemu reflektantowi. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 909g.

Kupię działkę rekreacyjną z widokiem na jezioro w pobliżu Poznania. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 910g.

Gnieźno! Domek niewykończony, stan surowy, zabudowa szeregowa tani sprzedam. Wengert, Roosevelta 13. 921g

Sprzedam wyłączony parter willi z ogrodem i sa-razem na Grunwaldzie. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 922g.

Nowa wille jednorodzinna z dużym tarasem przy lesie w Obornikach sprzedam. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 934g.

Kupię domek jednorodzinny lub działkę budowlaną, okolica Poznania. Lubiń 3, ul. Traugutta 27. 963g

Działkę budowlaną w Puszczykowie lub Puszczykowie pilnie kupię. Tel. 610-88. 1068g

Dom z ogrodem sprzedam. Dopiewo, Leśna 26. 1096g

Sprzedam parcelę 400 m² w Mosinie z pozwoleniem na budowę i zatwierdzonym projektem indywidualnym, gotowym do realizacji, telefon 49-26-78 po godz. 20. 1094g

inne

Pielęgniarka dyplomowana prowadzi prywatną przedszkole. Dzielnica Grunwald. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 96989g.

Gruz budowlany oddam bezpłatnie. Tel. 741-06. 8372g

Kto wybuduje warsztat rzemieślniczy. Adamczyk, Gwardii Ludowej 44 m. 8. 833g

Instalowanie urządzeń w drogowych, wierzchołkach studni. Tel. 651-95, Burek. 918g

Kożuchy, futra czyszczone metodą kusińska. Białka, Poznań — Winiogrydy, Gromadzka 14. 946g

Poszukuję odbiorców konfekcji miodziowej i dzieci. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19, dla 1152g

Farbowanie odzieży skórzanej, odnawianie zam-zowej przeniesione z 27 Grudnia na ul. Szyszakowskiego 6 (przy Grunwaldzie) godz. 12-14 Rewak-wicz. 906g

Uwaga rzemieślnicy — wy-twórcy. Nowo otwarty sklep artykułów gospo-domowego, 1001 drobiazgowo-raz przybory z szklanki poszukuje dostawców. Po-znań, ul. Gwardii Ludowej 43. 99999g

WOJEWÓDZKIE PRZEDSIĘBIORSTWO ENERGETYKI CIEPLNEJ w Poznaniu, ul. Bułgarska 67/85 Wydział Kadr i Szkolenia tel. 67-12-63

ZATRUDNI na sezon ogrzewczy 1979/80

- PALACZY KOTŁÓW WYSOKOCIŚNIENIOWYCH typu La Monte'a
- PALACZY KOTŁÓW NISKOCIŚNIENIOWYCH
- POMOCNIKÓW PALACZY
- PALACZY KOTŁÓW WYSOKOCIŚNIENIOWYCH automatycznych typu Bertsch

w pełnym i niepełnym wymiarze czasu pracy w kotłowniach zlokalizowanych na terenie m. Poznania, lub w zakładach terenowych: w Gnieźnie, ul. Fabryczna 4, tel. 44-29, w Śremie, ul. Janka Krasickiego 26, tel. 399, w Nowym Tomysku, ul. Komunalna 1, tel. 439, oraz w Szamotułach, ul. Wojska Polskiego 14, tel. 212-10.

Dla osób nie posiadających odpowiednich uprawnień przedsiębiorstwo zorganizuje płatny kurs i egzamin kwalifikacyjny w m-cu wrześniu br. Przedsiębiorstwo zapewnia zakwaterowanie dla osób zamiejscowych.

2622-K1

ZESPÓŁ SZKÓŁ MECHANICZNYCH

im. Komisji Edukacji Narodowej

ZAKŁADÓW PRZEMYSŁU METALOWEGO H. CEGIELSKI

w Poznaniu, ul. Świerkowa 8

Ogłasza zapisy do klas pierwszych

na rok szkolny 1979/80 do następujących szkół:

I. ZASADNICZA SZKOŁA ZAWODOWA (3-letnia)

o specjalnościach:

- grupy obróbki mechanicznej w zawodzie TOKARZ
- grupy obróbki ręcznej w zawodzie ŚLUSARZ - SPAWACZ

Po ukończeniu 3-letniej nauki, absolwenci mogą ubiegać się o przyjęcie do Technikum Mechanicznego dla Pracujących.

II. LICEUM ZAWODOWE (4-letnie)

o specjalności:

- mechanik obróbki skrawaniem
- mechanik naprawy maszyn i urządzeń.

Po ukończeniu Liceum Zawodowego absolwenci otrzymują świadectwo ukończenia średniej szkoły zawodowej oraz zawód obranej specjalności.

Przy zapisie należy przedłożyć następujące dokumenty:

1. Podanie
2. Zyciorys
3. Świadectwo ukończenia klasy VII
4. Świadectwo ukończenia klasy VIII
5. Świadectwo zdrowia
6. 4 fotografie.

Zapisy przyjmuje i udziela informacji Sekretariat Zespołu Szkół Mechanicznych im. KEN przy Zakładach Przemysłu Metalowego H. Cegielski w Poznaniu, ulica Świerkowa 8, tel. 32-19-49 codziennie od godz. 8 do 15.

2348-K1

praca

Spawacz elektryczny z uprawianiami słuza do produkcji oraz pracowników niewykwalifikowanych zatrudniać. Zakład inżynierski - Kotlarski, ul. Stalacyjno - 24, godz. 16-19, Ścinawska 24, 60-1123g.

Przyjmę ucznia. Pracownia witraży. Z. Kościński, Poznań, Grunwaldzka 19, dla 1108g.

Przyjmę instalatorów sanitarnych ze znajomością spawania. Warsztat instalacyjny. Czerwonej Armii 12. 1095g.

Panie do szycia potrzebne, praca stała. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19, dla 1108g.

Przyjmę instalatorów sanitarnych ze znajomością spawania. Warsztat instalacyjny. Czerwonej Armii 12. 1095g.

sprzedaz

Kompresor, winde budowlana, silnik 5,5 KW, Karo serie Syreny sprzedam. Owsiana 6A. 1149g.

Tunele foliowe z c.o., folie, piec 40 m, sprzedam. Szczepankowo, Rodawska 17. 1261g.

Zgrzewarko - spawarkę na 20 i 300 V sprzedam. Poznań, ul. Głogowska 39 m. 24. 1215g.

Bony PeKaO, rower „Sprint 2”, cegła szczerlinowa. Tel. 33-13-14. 1233g.

Cement, dźwigary, rury, lupiny kanawowe odprowadz. Wyżyny 67. 1193g.

Ciągnik C-4011 sprzedam. Ładysz Manowo, k/Kosza lina. 2026-K2.

samochody

Fiat 126p nowego sprzedam. Przeźmierz, Wiosny Ludów 6. 1203g.

Skodę 100 S sprzedam. Oborniki, Świerczewskiego 2. 1210g.

Pompę wtryskową Mercedesa 200D, nową, filtry sprzedam. Tel. 679-085.

lokale

Pokój wynajmę również małżeństwu. Skalna 33 (Górczyn). 1159g.

Konin! M-4 zamienie na Poznań podobne lub większe. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19, dla 1184g.

nieruchomości

Sprzedam pół domu bliźniaczego w rozliczeniu M-3 własnościowe. Andersa 59 (Ławica). 1202g.

Sieraków - dom jednorodzinny poważnemu i efektywnemu sprzedam. In formacja: Sieraków, Dąbskiego 3 (sklep galanterijny). 1313g.

różne

Przyjmę zlecenia na roboty blacharsko-dekarskie, stolarki, stolarki. 18-20, Napierala, Poznań, Długa 11 m. 4, tel. 556-28; Półdziska, Poprzeczna 42. 99655g.

Nowo otwarty sklep w Gnieźnie „1001” drobiazgów i upominków poszukuje dostawców. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 1024g.

pracownicy poszukiwani

ZAKŁADY PRZEMYSŁU ODZIEŻOWEGO „MODENA” w Poznaniu, ulica Kraszewskiego 21/25 - zatrudnią zaraz.

GŁÓWNEGO MECHANIKA - wymagane wykształcenie wyższe techniczne, staż pracy na stanowisku kierowniczym co najmniej 5 lat. Pożądana znajomość zagadnień budowlanych.

Dla zamiejscowych możliwość zakwaterowania w kwaterze prywatnej.

Blizszych informacji udziela: Dział Spraw Osobowych. 2536-K1

Pleszewska Fabryka Aparatury Przemysłu Spożywczego „Spomasz” Zakład w Gostyniu zatrudni zaraz.

FORMIERZY
RDZENIARZY
PRZERABIACZY mas formierskich
ZALEWACZA
OCZYSZCZACZA
WYBIJACZA FORM
ROBOTNIKÓW transportu wewnętrznego
ROBOTNIKÓW niewykwalifikowanych do przyręczenia w zakładach odlewniczych.

Zakład dysponuje ośrodkami wypoczynkowymi w Osiecznej i Steganie Gdańskiej, stółką zakładową oraz szeroką gamą świadczeń socjalno-bytowych.

Wszelkich informacji udziela Dział Spraw Pracowniczych tel. 20320 wewn. 49 lub 21.

2043-K2

Uwaga rzemieślnicy - wy oraz przyborów szewskich poszukuje dostawców. Poznań, ul. Gwardii Ludowej mowej, 1001 drobiazgów 43. 99869g

SIERPIEN	
11	Ligi Zuzanny
Sobota	
12	Klary Lecha
Niedziela	Święta: 5.27-20.27

TEATRY

POZNAŃ

POLSKI - sob., niedz. g. 19 „Klucznik”

KINA

SOBOTA I NIEDZIELA

CZEMPIN: sob. „Komisarz w spódnicy” (fr.), niedz. „Groźny mrówkolew” (pol.).

GNIEZNO Polonia: „Sześciu” (amer.).

GOSTYŃ: „Nie zaznasz spokoju” (pol.), „Dzieci wśród piratów” (jap.).

GÓRA: „Wielki sen” (ang.).

JAROCIN: „Trzy orzeszki dla kopciuszka” (czech. b.o.), „Roman i Magda” (pol.).

KALISZ Kosmos: „Niech się boi” (czech.), „Jabberwocky” (ang.); Oaza: „Buffalo Bill i Indianie” (amer.); Stylowe: „Ebi-rah, potwór z głębin” (jap.), „Chinatown” (amer.), „Gorące polowanie” (jap.); Syrena: sob., niedz. „No i co dektorku” (amer.), „Szantaż” (ang.), niedz. „Tomcio Paluch” (pol.).

KEPNO: „Karino” cz. II (pol.), „San Babila, godzina 20” (wł.), „56 godzin na wagarach” (czech.).

KŁODAWA: „Bestia” (pol.).

KONIN Centrum: sob. „Intryga rodzinna” (amer.), niedz. „Blisko spotkania trzeciego stopnia” (amer.); Górnik: „Trzy dni Konora” (wł.-amer.).

KOŚCIAN: sob., niedz. „Mroczny przedmiot pożądania” (fr.-hiszp.), „Jak się budzi królowy” (czech.), niedz. „Mali książę” (amer.).

KROTOSZYN: „Lek wysekości” (amer.), „Wierna żona” (fr.).

LESZNO: sob., niedz. „King Kong” (amer.), „Straceńcy” (amer. rytmiczny), niedz. „Najpiękniejszy koń” (radz.).

NOWY TOMYŚL: sob., niedz. „Orkiestra Klubu Samotnych Serce sierżanta Peppera” (amer.), niedz. „Kittka” (pol.).

OBRYCKO: „Śmiertelny pościg” (fr.), „Dzieci wśród piratów” (jap.).

OPALENICA: „Bitwa o Midway” (amer.).

PIŁA Iskra: „Panowie, dbajcie o żony” (fr.).

PIENIEWY: „Wesela nie będzie” (pol.).

PLESZEW: „Sto koni do sturbróg” (pol.).

RAWICZ: „Co mi zrobisz, jak mnie złapiesz” (pol.).

SŁUPCA: sob., niedz. „Wierna żona” (fr.), niedz. „Reksio gospodarz” (pol.).

SYCÓW: sob., niedz. „Gwiezdne wojny” (amer.), niedz. „Karino” cz. I (pol.).

SREM Klubowe: sob., niedz. „Niezwykła Sarah” (ang.), niedz. „Wasata niania” (radz.).

ŚRODA: „Narodzony gwiazdy” (amer.).

TRZCIANKA: sob., niedz. „Test pilota Pirxa” (pol.), niedz. „Robert i jego małpka” (czech.).

WIERUSZÓW: „Alicja ucieka po raz ostatni” (fr.).

WRONKI: sob., niedz. „Zabójstwo chińskiego maklera” (amer.), „Podarunek czarnego księcia” (radz.), niedz. „Perkusja, dzieci i dziewczyna” (radz.).

WRZESNIA: „Podróż za jeden uśmiech” (pol.), „Panowie, dbajcie o żony” (fr.).

WSCHOWA: sob., niedz. „Julia” (amer.), niedz. „Córka króla wszechmórz” (czech.).

ZŁOTÓW: sob., niedz. „Wielki sen” (ang.), niedz. „Reksio wybacza” (pol.).

RADIO

SOBOTA - PROGRAM I: 6 Sygnały dnia; 9.05 Lato z Radiem; 11.40 Tu Radio Kierowców; 12.25 Muzyka z radiowych studiów; 13.01 Przeboje lata; 13.20 Muzyka jazzowa; 13.40 Kacik i lomania; 14.00 Studio „Gama” z Lu blina (ok. g. 14.05 - inf. dla kierowców); 14.20 Studio Relaks; 14.25 Studio „Gama”; 15.05 Korespondencja z zagranicy; 15.10 Studio „Gama” (ok. g. 15.45 - inf. dla kierowców); 16.00 Tu Jedynka; 16.30 Radiokurier - aud. inf. SW; 18.00 Tu Jedynka c.d.; 18.25 Nie tylko dla kierowców; 18.33 Relacje ze spotkań piłk. i ligi; 19.15 Z lubelskiego studia; 19.30 Trzecia strona medalu - łódzki serial

Wiadomości: 0.01, 1, 2, 3, 4, 5, 6, 7, 8, 9, 10, 11, 12, 13, 14, 15, 16, 17, 18, 19, 20, 21, 22, 23.

PROGRAM II: 8.05 Niedzielne spotkanie - program literacko-muzyczny; 12.05 Poranek muzyczny; 13.05 Symfonia; 13.10 Muzyka z radiowych studiów; 13.20 Muzyka z radiowych studiów; 13.30 Muzyka z radiowych studiów; 13.40 Muzyka z radiowych studiów; 13.50 Muzyka z radiowych studiów; 14.00 Muzyka z radiowych studiów; 14.10 Muzyka z radiowych studiów; 14.20 Muzyka z radiowych studiów; 14.30 Muzyka z radiowych studiów; 14.40 Muzyka z radiowych studiów; 14.50 Muzyka z radiowych studiów; 15.00 Muzyka z radiowych studiów; 15.10 Muzyka z radiowych studiów; 15.20 Muzyka z radiowych studiów; 15.30 Muzyka z radiowych studiów; 15.40 Muzyka z radiowych studiów; 15.50 Muzyka z radiowych studiów; 16.00 Muzyka z radiowych studiów; 16.10 Muzyka z radiowych studiów; 16.20 Muzyka z radiowych studiów; 16.30 Muzyka z radiowych studiów; 16.40 Muzyka z radiowych studiów; 16.50 Muzyka z radiowych studiów; 17.00 Muzyka z radiowych studiów; 17.10 Muzyka z radiowych studiów; 17.20 Muzyka z radiowych studiów; 17.30 Muzyka z radiowych studiów; 17.40 Muzyka z radiowych studiów; 17.50 Muzyka z radiowych studiów; 18.00 Muzyka z radiowych studiów; 18.10 Muzyka z radiowych studiów; 18.20 Muzyka z radiowych studiów; 18.30 Muzyka z radiowych studiów; 18.40 Muzyka z radiowych studiów; 18.50 Muzyka z radiowych studiów; 19.00 Muzyka z radiowych studiów; 19.10 Muzyka z radiowych studiów; 19.20 Muzyka z radiowych studiów; 19.30 Muzyka z radiowych studiów; 19.40 Muzyka z radiowych studiów; 19.50 Muzyka z radiowych studiów; 20.00 Muzyka z radiowych studiów; 20.10 Muzyka z radiowych studiów; 20.20 Muzyka z radiowych studiów; 20.30 Muzyka z radiowych studiów; 20.40 Muzyka z radiowych studiów; 20.50 Muzyka z radiowych studiów; 21.00 Muzyka z radiowych studiów; 21.10 Muzyka z radiowych studiów; 21.20 Muzyka z radiowych studiów; 21.30 Muzyka z radiowych studiów; 21.40 Muzyka z radiowych studiów; 21.50 Muzyka z radiowych studiów; 22.00 Muzyka z radiowych studiów; 22.10 Muzyka z radiowych studiów; 22.20 Muzyka z radiowych studiów; 22.30 Muzyka z radiowych studiów; 22.40 Muzyka z radiowych studiów; 22.50 Muzyka z radiowych studiów; 23.00 Muzyka z radiowych studiów; 23.10 Muzyka z radiowych studiów; 23.20 Muzyka z radiowych studiów; 23.30 Muzyka z radiowych studiów; 23.40 Muzyka z radiowych studiów; 23.50 Muzyka z radiowych studiów; 24.00 Muzyka z radiowych studiów; 24.10 Muzyka z radiowych studiów; 24.20 Muzyka z radiowych studiów; 24.30 Muzyka z radiowych studiów; 24.40 Muzyka z radiowych studiów; 24.50 Muzyka z radiowych studiów; 25.00 Muzyka z radiowych studiów; 25.10 Muzyka z radiowych studiów; 25.20 Muzyka z radiowych studiów; 25.30 Muzyka z radiowych studiów; 25.40 Muzyka z radiowych studiów; 25.50 Muzyka z radiowych studiów; 26.00 Muzyka z radiowych studiów; 26.10 Muzyka z radiowych studiów; 26.20 Muzyka z radiowych studiów; 26.30 Muzyka z radiowych studiów; 26.40 Muzyka z radiowych studiów; 26.50 Muzyka z radiowych studiów; 27.00 Muzyka z radiowych studiów; 27.10 Muzyka z radiowych studiów; 27.20 Muzyka z radiowych studiów; 27.30 Muzyka z radiowych studiów; 27.40 Muzyka z radiowych studiów; 27.50 Muzyka z radiowych studiów; 28.00 Muzyka z radiowych studiów; 28.10 Muzyka z radiowych studiów; 28.20 Muzyka z radiowych studiów; 28.30 Muzyka z radiowych studiów; 28.40 Muzyka z radiowych studiów; 28.50 Muzyka z radiowych studiów; 29.00 Muzyka z radiowych studiów; 29.10 Muzyka z radiowych studiów; 29.20 Muzyka z radiowych studiów; 29.30 Muzyka z radiowych studiów; 29.40 Muzyka z radiowych studiów; 29.50 Muzyka z radiowych studiów; 30.00 Muzyka z radiowych studiów; 30.10 Muzyka z radiowych studiów; 30.20 Muzyka z radiowych studiów; 30.30 Muzyka z radiowych studiów; 30.40 Muzyka z radiowych studiów; 30.50 Muzyka z radiowych studiów; 31.00 Muzyka z radiowych studiów; 31.10 Muzyka z radiowych studiów; 31.20 Muzyka z radiowych studiów; 31.30 Muzyka z radiowych studiów; 31.40 Muzyka z radiowych studiów; 31.50 Muzyka z radiowych studiów; 32.00 Muzyka z radiowych studiów; 32.10 Muzyka z radiowych studiów; 32.20 Muzyka z radiowych studiów; 32.30 Muzyka z radiowych studiów; 32.40 Muzyka z radiowych studiów; 32.50 Muzyka z radiowych studiów; 33.00 Muzyka z radiowych studiów; 33.10 Muzyka z radiowych studiów; 33.20 Muzyka z radiowych studiów; 33.30 Muzyka z radiowych studiów; 33.40 Muzyka z radiowych studiów; 33.50 Muzyka z radiowych studiów; 34.00 Muzyka z radiowych studiów; 34.10 Muzyka z radiowych studiów; 34.20 Muzyka z radiowych studiów; 34.30 Muzyka z radiowych studiów; 34.40 Muzyka z radiowych studiów; 34.50 Muzyka z radiowych studiów; 35.00 Muzyka z radiowych studiów; 35.10 Muzyka z radiowych studiów; 35.20 Muzyka z radiowych studiów; 35.30 Muzyka z radiowych studiów; 35.40 Muzyka z radiowych studiów; 35.50 Muzyka z radiowych studiów; 36.00 Muzyka z radiowych studiów; 36.10 Muzyka z radiowych studiów; 36.20 Muzyka z radiowych studiów; 36.30 Muzyka z radiowych studiów; 36.40 Muzyka z radiowych studiów; 36.50 Muzyka z radiowych studiów; 37.00 Muzyka z radiowych studiów; 37.10 Muzyka z radiowych studiów; 37.20 Muzyka z radiowych studiów; 37.30 Muzyka z radiowych studiów; 37.40 Muzyka z radiowych studiów; 37.50 Muzyka z radiowych studiów; 38.00 Muzyka z radiowych studiów; 38.10 Muzyka z radiowych studiów; 38.20 Muzyka z radiowych studiów; 38.30 Muzyka z radiowych studiów; 38.40 Muzyka z radiowych studiów; 38.50 Muzyka z radiowych studiów; 39.00 Muzyka z radiowych studiów; 39.10 Muzyka z radiowych studiów; 39.20 Muzyka z radiowych studiów; 39.30 Muzyka z radiowych studiów; 39.40 Muzyka z radiowych studiów; 39.50 Muzyka z radiowych studiów; 40.00 Muzyka z radiowych studiów; 40.10 Muzyka z radiowych studiów; 40.20 Muzyka z radiowych studiów; 40.30 Muzyka z radiowych studiów; 40.40 Muzyka z radiowych studiów; 40.50 Muzyka z radiowych studiów; 41.00 Muzyka z radiowych studiów; 41.10 Muzyka z radiowych studiów; 41.20 Muzyka z radiowych studiów; 41.30 Muzyka z radiowych studiów; 41.40 Muzyka z radiowych studiów; 41.50 Muzyka z radiowych studiów; 42.00 Muzyka z radiowych studiów; 42.10 Muzyka z radiowych studiów; 42.20 Muzyka z radiowych studiów; 42.30 Muzyka z radiowych studiów; 42.40 Muzyka z radiowych studiów; 42.50 Muzyka z radiowych studiów; 43.00 Muzyka z radiowych studiów; 43.10 Muzyka z radiowych studiów; 43.20 Muzyka z radiowych studiów; 43.30 Muzyka z radiowych studiów; 43.40 Muzyka z radiowych studiów; 43.50 Muzyka z radiowych studiów; 44.00 Muzyka z radiowych studiów; 44.10 Muzyka z radiowych studiów; 44.20 Muzyka z radiowych studiów; 44.30 Muzyka z radiowych studiów; 44.40 Muzyka z radiowych studiów; 44.50 Muzyka z radiowych studiów; 45.00 Muzyka z radiowych studiów; 45.10 Muzyka z radiowych studiów; 45.20 Muzyka z radiowych studiów; 45.30 Muzyka z radiowych studiów; 45.40 Muzyka z radiowych studiów; 45.50 Muzyka z radiowych studiów; 46.00 Muzyka z radiowych studiów; 46.10 Muzyka z radiowych studiów; 46.20 Muzyka z radiowych studiów; 46.30 Muzyka z radiowych studiów; 46.40 Muzyka z radiowych studiów; 46.50 Muzyka z radiowych studiów; 47.00 Muzyka z radiowych studiów; 47.10 Muzyka z radiowych studiów; 47.20 Muzyka z radiowych studiów; 47.30 Muzyka z radiowych studiów; 47.40 Muzyka z radiowych studiów; 47.50 Muzyka z radiowych studiów; 48.00 Muzyka z radiowych studiów; 48.10 Muzyka z radiowych studiów; 48.20 Muzyka z radiowych studiów; 48.30 Muzyka z radiowych studiów; 48.40 Muzyka z radiowych studiów; 48.50 Muzyka z radiowych studiów; 49.00 Muzyka z radiowych studiów; 49.10 Muzyka z radiowych studiów; 49.20 Muzyka z radiowych studiów; 49.30 Muzyka z radiowych studiów; 49.40 Muzyka z radiowych studiów; 49.50 Muzyka z radiowych studiów; 50.00 Muzyka z radiowych studiów; 50.10 Muzyka z radiowych studiów; 50.20 Muzyka z radiowych studiów; 50.30 Muzyka z radiowych studiów; 50.40 Muzyka z radiowych studiów; 50.50 Muzyka z radiowych studiów; 51.00 Muzyka z radiowych studiów; 51.10 Muzyka z radiowych studiów; 51.20 Muzyka z radiowych studiów; 51.30 Muzyka z radiowych studiów; 51.40 Muzyka z radiowych studiów; 51.50 Muzyka z radiowych studiów; 52.00 Muzyka z radiowych studiów; 52.10 Muzyka z radiowych studiów; 52.20 Muzyka z radiowych studiów; 52.30 Muzyka z radiowych studiów; 52.40 Muzyka z radiowych studiów; 52.50 Muzyka z radiowych studiów; 53.00 Muzyka z radiowych studiów; 53.10 Muzyka z radiowych studiów; 53.20 Muzyka z radiowych studiów; 53.30 Muzyka z radiowych studiów; 53.40 Muzyka z radiowych studiów; 53.50 Muzyka z radiowych studiów; 54.00 Muzyka z radiowych studiów; 54.10 Muzyka z radiowych studiów; 54.20 Muzyka z radiowych studiów; 54.30 Muzyka z radiowych studiów; 54.40 Muzyka z radiowych studiów; 54.50 Muzyka z radiowych studiów; 55.00 Muzyka z radiowych studiów; 55.10 Muzyka z radiowych studiów; 55.20 Muzyka z radiowych studiów; 55.30 Muzyka z radiowych studiów; 55.40 Muzyka z radiowych studiów; 55.50 Muzyka z radiowych studiów; 56.00 Muzyka z radiowych studiów; 56.10 Muzyka z radiowych studiów; 56.20 Muzyka z radiowych studiów; 56.30 Muzyka z radiowych studiów; 56.40 Muzyka z radiowych studiów; 56.50 Muzyka z radiowych studiów; 57.00 Muzyka z radiowych studiów; 57.10 Muzyka z radiowych studiów; 57.20 Muzyka z radiowych studiów; 57.30 Muzyka z radiowych studiów; 57.40 Muzyka z radiowych studiów; 57.50 Muzyka z radiowych studiów; 58.00 Muzyka z radiowych studiów; 58.10 Muzyka z radiowych studiów; 58.20 Muzyka z radiowych studiów; 58.30 Muzyka z radiowych studiów; 58.40 Muzyka z radiowych studiów; 58.50 Muzyka z radiowych studiów; 59.00 Muzyka z radiowych studiów; 59.10 Muzyka z radiowych studiów; 59.20 Muzyka z radiowych studiów; 59.30 Muzyka z radiowych studiów; 59.40 Muzyka z radiowych studiów; 59.50 Muzyka z radiowych studiów; 60.00 Muzyka z radiowych studiów; 60.10 Muzyka z radiowych studiów; 60.20 Muzyka z radiowych studiów; 60.30 Muzyka z radiowych studiów; 60.40 Muzyka z radiowych studiów; 60.50 Muzyka z radiowych studiów; 61.00 Muzyka z radiowych studiów; 61.10 Muzyka z radiowych studiów; 61.20 Muzyka z radiowych studiów; 61.30 Muzyka z radiowych studiów; 61.40 Muzyka z radiowych studiów; 61.50 Muzyka z radiowych studiów; 62.00 Muzyka z radiowych studiów; 62.10 Muzyka z radiowych studiów; 62.20 Muzyka z radiowych studiów; 62.30 Muzyka z radiowych studiów; 62.40 Muzyka z radiowych studiów; 62.50 Muzyka z radiowych studiów; 63.00 Muzyka z radiowych studiów; 63.10 Muzyka z radiowych studiów; 63.20 Muzyka z radiowych studiów; 63.30 Muzyka z radiowych studiów; 63.40 Muzyka z radiowych studiów; 63.50 Muzyka z radiowych studiów; 64.00 Muzyka z radiowych studiów; 64.10 Muzyka z radiowych studiów; 64.20 Muzyka z radiowych studiów; 64.30 Muzyka z radiowych studiów; 64.40 Muzyka z radiowych studiów; 64.50 Muzyka z radiowych studiów; 65.00 Muzyka z radiowych studiów; 65.10 Muzyka z radiowych studiów; 65.20 Muzyka z radiowych studiów; 65.30 Muzyka z radiowych studiów; 65.40 Muzyka z radiowych studiów; 65.50 Muzyka z radiowych studiów; 66.00 Muzyka z radiowych studiów; 66.10 Muzyka z radiowych studiów; 66.20 Muzyka z radiowych studiów; 66.30 Muzyka z radiowych studiów; 66.40 Muzyka z radiowych studiów; 66.50 Muzyka z radiowych studiów; 67.00 Muzyka z radiowych studiów; 67.10 Muzyka z radiowych studiów; 67.20 Muzyka z radiowych studiów; 67.30 Muzyka z radiowych studiów; 67.40 Muzyka z radiowych studiów; 67.50 Muzyka z radiowych studiów; 68.00 Muzyka z radiowych studiów; 68.10 Muzyka z radiowych studiów; 68.20 Muzyka z radiowych studiów; 68.30 Muzyka z radiowych studiów; 68.40 Muzyka z radiowych studiów; 68.50 Muzyka z radiowych studiów; 69.00 Muzyka z radiowych studiów; 69.10 Muzyka z radiowych studiów; 69.20 Muzyka z radiowych studiów; 69.30 Muzyka z radiowych studiów; 69.40 Muzyka z radiowych studiów; 69.50 Muzyka z radiowych studiów; 70.00 Muzyka z radiowych studiów; 70.10 Muzyka z radiowych studiów; 70.20 Muzyka z radiowych studiów; 70.30 Muzyka z radiowych studiów; 70.40 Muzyka z radiowych studiów; 70.50 Muzyka z radiowych studiów; 71.00 Muzyka z radiowych studiów; 71.10 Muzyka z radiowych studiów; 71.20 Muzyka z radiowych studiów; 71.30 Muzyka z radiowych studiów; 71.40 Muzyka z radiowych studiów; 71.50 Muzyka z radiowych studiów; 72.00 Muzyka z radiowych studiów; 72.10 Muzyka z radiowych studiów; 72.20 Muzyka z radiowych studiów; 72.30 Muzyka z radiowych studiów; 72.40 Muzyka z radiowych studiów; 72.50 Muzyka z radiowych studiów; 73.00 Muzyka z radiowych studiów; 73.10 Muzyka z radiowych studiów; 73.20 Muzyka z radiowych studiów; 73.30 Muzyka z radiowych studiów; 73.40 Muzyka z radiowych studiów; 73.50 Muzyka z radiowych studiów; 74.00 Muzyka z radiowych studiów; 74.10 Muzyka z radiowych studiów; 74.20 Muzyka z radiowych studiów; 74.30 Muzyka z radiowych studiów; 74.40 Muzyka z radiowych studiów; 74.50 Muzyka z radiowych studiów; 75.00 Muzyka z radiowych studiów; 75.10 Muzyka z radiowych studiów; 75.20 Muzyka z radiowych studiów; 75.30 Muzyka z radiowych studiów; 75.40 Muzyka z radiowych studiów; 75.50 Muzyka z radiowych studiów; 76.00 Muzyka z radiowych studiów; 76.10 Muzyka z radiowych studiów; 76.20 Muzyka z radiowych studiów; 76.30 Muzyka z radiowych studiów; 76.40 Muzyka z radiowych studiów; 76.50 Muzyka z radiowych studiów; 77.00 Muzyka z radiowych studiów; 77.10 Muzyka z radiowych studiów; 77.20 Muzyka z radiowych studiów; 77.30 Muzyka z radiowych studiów; 77.40 Muzyka z radiowych studiów; 77.50 Muzyka z radiowych studiów; 78.00 Muzyka z radiowych studiów; 78.10 Muzyka z radiowych studiów; 78.20 Muzyka z radiowych studiów; 78.30 Muzyka z radiowych studiów; 78.40 Muzyka z radiowych studiów; 78.50 Muzyka z radiowych studiów; 79.00 Muzyka z radiowych studiów; 79.10 Muzyka z radiowych studiów; 79.20 Muzyka z radiowych studiów; 79.30 Muzyka z radiowych studiów; 79.40 Muzyka z radiowych studiów; 79.50 Muzyka z radiowych studiów; 80.00 Muzyka z radiowych studiów; 80.10 Muzyka z radiowych studiów; 80.20 Muzyka z radiowych studiów; 80.30 Muzyka z radiowych studiów; 80.40 Muzyka z radiowych studiów; 80.50 Muzyka z radiowych studiów; 81.00 Muzyka z radiowych studiów; 81.10 Muzyka z radiowych studiów; 81.20 Muzyka z radiowych studiów; 81.30 Muzyka z radiowych studiów; 81.40 Muzyka z radiowych studiów; 81.50 Muzyka z radiowych studiów; 82.00 Muzyka z radiowych studiów; 82.10 Muzyka z radiowych studiów; 82.20 Muzyka z radiowych studiów; 82.30 Muzyka z radiowych studiów; 82.40 Muzyka z radiowych studiów; 82.50 Muzyka z radiowych studiów; 83.00 Muzyka z radiowych studiów; 83.10 Muzyka z radiowych studiów; 83.20 Muzyka z radiowych studiów; 83.30 Muzyka z radiowych studiów; 83.40 Muzyka z radiowych studiów; 83.50 Muzyka z radiowych studiów; 84.00 Muzyka z radiowych studiów; 84.10 Muzyka z radiowych studiów; 84.20 Muzyka z radiowych studiów; 84.30 Muzyka z radiowych studiów; 84.40 Muzyka z radiowych studiów; 84.50 Muzyka z radiowych studiów; 85.00 Muzyka z radiowych studiów; 85.10 Muzyka z radiowych studiów; 85.20 Muzyka z radiowych studiów; 85.30 Muzyka z radiowych studiów; 85.40 Muzyka z radiowych studiów; 85.50 Muzy



Sobota 11 VIII

PROGRAM 1

9.00 — Teleferie — „Cudaczek” oraz film TV angielskiej „Fingerbobs” (kol.);

Niedziela 12 VIII

PROGRAM 1

7.40 — Nowoczesność w domu i zagrodzie (kol.);

8.10 — Emerytura dla rolników (kol.);

8.20 — Telewizyjny klub seniora — kajak, narty wodne c.d. (kol.);

9.00 — Kino Teleferie — „Dekalog” na wakacjach — „Pierwszy dzień wakacji” — film fab. TP (kol.);

9.25 — „Antena” (kol.);

9.50 — Ekran wspomnień — „Album Polski”, cz. 1 pt. „Marta” — polski film fab. (kol.);

11.05 — „Na bezdrożach Amazonii”, odc. 2 pt. „Zielony świat” — film oświatowy (kol.);

11.25 — Dziennik (kol.);

11.40 — Rolnicze rozmowy (kol.);

12.15 — Koncert wakacyjny z Ravelem — w programie dwa sławne utwory Maurice’a Ravela: „Alborada del Gracioso” i „Scherzeczka”. Wyst.: orkiestra Nationale de France pod dyr. Leonarda Bernsteina i Marilyn Horne (kol.);

12.55 — Klub Szesciu Kontynentów — „Szlakiem Odyseusza” (kol.);

13.40 — Telewizyjny koncert z okazji Występowania Marianny Bielewskiej, Mieczysława Fogla, Violetta Villasa, Lucja Prus (kol.);

14.20 — Losowanie Dużego Lotka (kol.);

14.40 — „Gram dla” — teleturniej

14.50 — „Radzimy rolnikom” (kol.);

15.00 — Obiektyw;

15.20 — Dziennik (kol.);

15.30 — „Kajakiem z Mount Everestu” — ang film dok.;

16.25 — „Jak?” — program publicystyki kulturalnej;

17.10 — „Szczupły wspomnienia” — spotkanie z Lidą Wysocką (kol.);

18.00 — Studio Sport — I liga piłki nożnej i mistrzostwa Europy w tenisie (kol.);

19.00 — Dobranoc (kol.);

19.10 — Siódemka;

19.30 — Wieczór z dziennikiem (kol.);

20.30 — „Rififi w Panamie” — franc. film fab.;

22.35 — Studio Sport — sprawozdanie z drugiego dnia mistrzostw Polski w lekkiej atletyce (kol.);

22.35 — Dziennik (kol.);

22.50 — „Kogiel-mogiel” — melodramat komedowy (kol.).

Niedziela 12 VIII

PROGRAM 1

15.40 — „Suija Carmen” — opracowanie muzyczne — Rodion Szchedrin (kol.);

16.35 — Teatr Telewizji — Hermann Bahr — Koncert (kol.);

18.00 — Studio Sport — mistrzostwa świata w 5-cioboju nowoczesnym oraz sprawozdanie z mistrzostw Europy amatorów w tenisie (kol.);

19.00 — Wieczór z dziennikiem (kol.);

19.30 — Wieczór z dziennikiem (kol.);

20.15 — „Jan Krzysztof”, odc. VI filmu TV francuskiej (kol.);

21.15 — Studio Sport (kol.);

21.25 — „1000 oczu Fritza Langa” — program poświęcony twórczości słynnego reżysera Fritza Langa — film Latarni Czarnej Głowy. „Pożądanie” — amerykański film fab. „Adaptacja powieści Emila Zola pt. „Bestia ludzka”.

21.10 — Wakacyjne „Tylko w nie dziele” — reportaż z nad Zalewu Żegrzyńskiego (kol.);

22.40 — Program wojakowy — „Było to pod Studziankami”;

23.10 — Studio Sport — Moskwa 70 (kol.);

23.40 — Dla dzieci — Wakacyjne Kino — zestaw filmów animowanych: „Pierwsza przechadzka”, „Prosiaczek w cyrku”, „Reksio — magik” (kol.);

W niedzielę i poniedziałek — I i II część polskiego filmu fabularnego „Album Polski”. Występują w nim w rolach głównych Barbara Brylska, Andrzej Seweryn i Jan Machulski (na zdjęciu). CAF — fot. Szyperko



PROGRAM 2

SPOTKAJMY SIĘ RAZ JESZCZE (kol.), w tym:

16.05 — „Piosenki na wakacje”;

16.15 — „Kwadrans akademicki” — prezentacja aktualnych wydarzeń artystycznych z życia kulturalnego studentów krakowskich;

16.30 — „Złota Ela” — film dok. z cyklu „Mistrzowie sprzed lat” o Elżbiecie Krzesińskiej — mistrzyni olimpijskiej w skoku w dal (kol.);

16.50 — „Cyrki świata” — Cyrk „Centrum” z Pragi — franc. film dokum.;

16.40 — „Piosenki na wakacje”;

16.50 — „Twórcy 35-lecia” — Maria Dąbrowska;

17.10 — „Ile za głowę Jessie” — z cyklu „Kawalerowie colta”;

17.45 — „Fudzi” — film dokum. — relacja ze wspinaczki na górę Fudzi;

18.00 — „Janosik”, odc. XIII (ostatni) pt. „Zdrada” — film TP;

20.15 — „Jan Krzysztof”, odc. VI filmu TV francuskiej (kol.);

21.15 — Studio Sport (kol.);

21.25 — „1000 oczu Fritza Langa” — program poświęcony twórczości słynnego reżysera Fritza Langa — film Latarni Czarnej Głowy. „Pożądanie” — amerykański film fab. „Adaptacja powieści Emila Zola pt. „Bestia ludzka”.

PROGRAM 2

11.10 — Wakacyjne „Tylko w nie dziele” — reportaż z nad Zalewu Żegrzyńskiego (kol.);

12.40 — Program wojakowy — „Było to pod Studziankami”;

13.10 — Studio Sport — Moskwa 70 (kol.);

13.40 — Dla dzieci — Wakacyjne Kino — zestaw filmów animowanych: „Pierwsza przechadzka”, „Prosiaczek w cyrku”, „Reksio — magik” (kol.);

W niedzielę i poniedziałek — I i II część polskiego filmu fabularnego „Album Polski”. Występują w nim w rolach głównych Barbara Brylska, Andrzej Seweryn i Jan Machulski (na zdjęciu). CAF — fot. Szyperko

18.45 — „W projektorze wspomnień — rok 1939” — gawęda Ryszarda Woźniaka;

19.05 — „Piosenki na wakacje”;

19.10 — Teleskop;

19.30 — Wieczór z dziennikiem;

20.30 — „Głowy podwawelskie” — Kazimierz Wyka — program przypominający postać i myśli jednego z filarów krakowskiej szkoły filologicznej i twórcy szkoły krytyki artystycznej;

20.45 — Koncert galowy Międzynarodowej Wiosny Estradowej — Poznań 79;

21.25 — Profesor Kazimierz Michałowski wspomina;

21.35 — „Bo w Mazurze taka dusza” — widowisko lalkowe w wykonaniu aktorów Państwowego Teatru Lalek w Białymstoku;

22.05 — O 4 żonie Władysława Jagiełły opowiada prof. Henryk Samsonowicz;

22.25 — „Najważniejszy dzień życia”, odc. pt. „Gra” — film TP;

23.25 — „Pajeczka nie” — program rozrywkowy.

14.10 — „Z wizytą u Jana Strausasa”. Wyst.: Izabella Nawe, Peter Schreier, Berlińska Orkiestra Symfoniczna, Balet Berlińskiej Opery Państwowej (kol.);

15.15 — „Bilans” — przypomnienie ważnych wydarzeń z 35-letniej historii naszej kultury, nauki i gospodarki (kol.);

16.05 — Studio Sport (kol.);

17.05 — Kino Oko — Kalejdoskop Filmowy: „Alcatraz” — film prod. polskiej, „Weekend na Manhattanie” — film prod. polskiej, „Tam gdzie była Troja” — prod. polskiej, „Poznań, Pessburg, Bratislava” i „Gibraltár” — prod. CSRS (kol.);

17.05 — „Budapeszt” — prod. węgierskiej (kol.);

18.35 — Georg Friedrich Haendel — Concerti Grossi op. 6 — program TV NRD. Wystąpi Orkiestra Kameralna Filharmonii w Halle pod dyr. Olafa Kocha (kol.);

19.30 — Wieczór z dziennikiem (kol.);

20.15 — „720 stopni wokół Nati Mistral i zespołu The Tops” — hiszpański program rozrywkowy (kol.);

21.15 — „Pawłowski” — radziecki film dok.;

21.45 — Letni koncert Studia Gamma (kol.);

22.20 — Studio Sport — mistrzostwa Polski w lekkiej atletyce (Poznań).

sport-sport-sport

* Dzisiaj Lech gra w Mielcu

* Olimpia wystąpi na Golęcinie

Po raz pierwszy w nowym sezonie 1979/80 piłkarze poznańskiej Olimpii wystąpią przed własną publicznością. Po remisowym (1:1) meczu z beniaminkiem II ligi — Włocławkiem Pabianice, tym razem przeciwnikiem gwardzistów będą piłkarze Moto-Jelcz Oław. Właśnie ta drużyna sprawdzi stan przygotowania Olimpii do dalszych rozgrywek. Dotychczasowe spotkania kontrolne rozegrane przez poznaniaków nie napawają zbyt dużym optymizmem. W sześciu meczach zremisowali oni z Elaną Toruń 0:0 i Polonią Piła 1:1, a przegrali z Wisłą Płock 0:1, Pogonią Łęborg 2:3, Lechią Gdańsk 0:1 i ostatnio z reprezentacją Polski juniorów (do lat 20) 0:3.

Trener Roman Komasa miał poważne trudności z prowadzeniem treningów, gdyż nie uczestniczą w nich Bzdęga, Gołaszewski i Król, przebywający na obozie sportowym poznańskiej AWF. Być może w dzisiejszym meczu wystąpi Przemysław Kołacz — wychowanek klubu, który dobrze spisywał się w dotychczasowych grach kontrolnych.

Początek spotkania dzisiaj o godz. 16.30 na stadionie „Olimpii” przy ul. Warmińskiej 1. Piłkarze Lecha, którzy tak

Niesportowe zachowanie tenisistów rumuńskich

Dla reprezentantów Polski spotkanie mistrzostwa Europy amatorów w tenisie zakończyły się już w czwartek. W grach ćwierćfinałowych meczystw Drzymalski poniósł porażkę z W. Borisowem (ZSRR) 5:7, 3:6. W grze podwójnej kobiet nasze reprezentantki E. Slesicka i J. Rozala przegrały z Rumunkami L. Romanov i M. Romanov 1:6, 6:4, 4:6.

9 bm. w ostatnim spotkaniu dnia, Rumuni Marcu i Haradau pokonali Drzymalskiego (Polska) i Czacha (CSRS) 5:7, 7:5, 6:1. Tenisiści rumuńscy zachowywali się skandalicznie na korcie i na dobrą sprawę powinni być skreślowani przez sędziów. Przerywali nieustannie grę, dyskutując z publicznością i kwestionując orzeczenia sędziowskie. PAP

Polskie koszykarki wygrały z Rumunią

W. Fibak zwyciężył J. Lloyda

W Budapeszcie rozpoczęły się mistrzostwa Europy federacji „Kolejarz” w koszykówce kobiet. W turnieju tym startuje również drużyna polska, oparta na zespole Lecha Poznań. W pierwszym meczu Polki pokonały Rumunię 78:62.

Wojciech Fibak zakwalifikował się do trzeciej rundy tenisowego turnieju w Indianapolis po zwycięstwie nad Brytyjczykiem Johnem Lloydem 6:4, 6:4. PAP

Żużel

R. Słaboń liderem „Złotego Kasku”

Drugi finałowy turniej „Złotego Kasku”, rozegrany na torze w Gdańsku, zakończył się niespodziewanie sukcesem reprezentanta ROW-u Rybnik Piotra Pysznego — 13 pkt., który wyprzedził Roberta Słabonia z wrocławskiej Sparty — 12 pkt. W branzowym wyścigu, decydującym o trzeciej lokacie, Mariusz Okoniewski z Unii Leszno pokonał Andrzeja Marynowskiego (Wybrzeże Gdańsk) — obaj po 11 pkt.

Gdańskie zawody stały na wysokim poziomie, co jest optymistycznym akcentem w kontekście zbliżającej się — najważniejszej imprezy sezonu — chorzowskiego finału IMS, w którym wystąpi trzech Polaków. Zwolnieni przez władze GKSZ z udziału w tych rozgrywkach — Edward Jancarz i Zenon Plech — są pewniakami, trwającymi zaciętą rywalizacją o trzecie miejsce w reprezentacji.

Klasyfikacja „Złotego Kasku” po dwóch turniejach: 1. R. Słaboń — 27 pkt., 2. — 3. ex aequo M. Okoniewski i J. Rembas — po 21 pkt., 4. A. Huszcza — 20 pkt., 5. J. Kochman — 18 pkt. (jp)

54 wiosłarskie MP na Jeziorze Maltańskim

Pierwsze wiosłarskie mistrzostwa Polski odbyły się już w 1920 roku w Bydgoszczy. Natomiast w najbliższą sobotę i niedzielę na Jeziorze Maltańskim w Poznaniu rozegrane zostaną 54 mistrzostwa naszego kraju. Organizatorem tych zawodów jest szczególnie zasłużony dla tej dyscypliny sportu w Polsce, Klub Wiosłarski z roku 1904, obchodzący w tym roku niecodzienny jubileusz 75-lecia.

Poznańskie zawody będą jednym z ostatnich poważniejszych sprawdzianów przed zbliżającymi się jugosłowiańskimi mistrzostwami świata (30.8 — 7.9 br.). W poznajskim sprawdzianie sił weźmie udział ponad 440 zawodników. Zgodnie z regulaminem ustalonym przez Polski Związek Towarzystw Wiosłarskich, w imprezie startować będą tylko kluby, z wyjątkiem reprezentacyjnych. W programie zawodów przewidzianych jest 15 biegów, a wszystkie finały odbędą się w niedzielę.

Oprócz tych wyścigów, rownoległe w tym samym czasie odbędą się ogólnopolskie regaty międzyklubowe. Na starcie wystąpi 230 wiosłarzy. (h)

Poniedziałek 13 VIII

PROGRAM 1

9.00 — Teleferie: „Przystań” oraz „Cztery pancerni i pies”, odc. XX pt. „Brama” — film fab. TP;

16.00 — Obiektyw;

16.20 — Dziennik (kol.);

16.30 — „Nie strasz Romeo, czyli spotkanie z gitarą” (kol.);

16.50 — „10 minut” — teleturniej (kol.);

17.00 — Studio Gama przedstawia — „Młodzi ambasadorowie” (kol.);

17.25 — „Dzień dobry, w kregu rodziny” (kol.);

17.35 — „Album Polski”, cz. 2 pt. „Anna” — polski film fab. (kol.);

19.00 — Dobranoc (kol.);

19.10 — Siódemka;

19.30 — Wieczór z dziennikiem (kol.);

20.15 — Teatr Telewizji — Henry Fielding: „Cnota uciśniona, czyli przygody Józefa Andrewsa”;

22.00 — Poradnik dobrych obyczajów;

22.30 — Dziennik (kol.);

22.45 — W kaju przyjaciół: „Litwa” — reporterski szkic dokumentalny (kol.).

PROGRAM 2

16.10 — Nowoczesność w domu i zagrodzie (kol.);

SPOTKAJMY SIĘ RAZ JESZCZE (kol.), w tym:

16.45 „Piosenki na wakacje”;

16.55 — Pingpong Francuski kontra Strassburger;

17.15 — „Kwadrans akademicki”;

17.30 — „Lowe podwodnych skarbow” — felieton filmowy Macieja Szumowskiego. Relacja z wyprawy pletwonurków krakowskiego Klubu LOK przez Morze Czarne, Marmara i Morze Egejskie;

17.50 — „Karnawał Rene Portocarrero” — film (kol.);

17.55 — „Nie tylko laureaci” — program publicystyczny;

18.40 — „Na temat baroku”;

18.45 — „Kim był Klaudiusz?” — program publicystyczny;

19.05 — „Piosenki na wakacje”;

19.10 — Teleskop;

19.30 — Wieczór z dziennikiem;

20.15 — „Głowy podwawelskie” — Antoni Kepiński (kol.);

20.35 — Piosenki lat pierwszych;

21.05 — Poczet aktorów polskich — Kazimierz Opaliński;

21.55 — Zaproszenie do Teatru „Kwadrat” — fragmenty komedii „Bożyszcze kobiet”;

22.30 — 24 godziny;

22.40 — „Tradycyjna składanka” — kabaret piosenki Wojciecha Młynarskiego.

Wtorek 14 VIII

PROGRAM 1

9.00 — Kino Teleferie: „Ucieczka — wycieczka”, odc. IV pt. „Bez słownika ani rusz” — film fab. TP;

15.30 — Telewizyjny Klub Seniora;

16.00 — Obiektyw;

16.20 — Dziennik (kol.);

16.30 — Bractwo Żelaznej Szekli: „Rodzinne pasje” (kol.);

16.50 — „Sonda” (kol.);

17.15 — Gilbert Becaud dzisiaj — recital piosenkowski (kol.);

18.00 — „Dzień dobry, w kregu rodziny” (kol.);

18.25 — „Viki syn Wikingów”, odc. XI pt. „Brodące olbrzymy” — film animacyjny TV RFN (kol.);

18.30 — „Radzimy rolnikom” (kol.);

19.00 — Dobranoc (kol.);

19.10 — Siódemka;

19.30 — Wieczór z dziennikiem (kol.);

20.15 — „Wzrost i męstwo w świetle listy” — radz. film fab. (kol.);

21.50 — „Camerata” — magazyn muzyczny (kol.);

22.15 — Dziennik (kol.);

Recital piosenkowski Gilberta Becaud (na zdjęciu) jest jedną z ciekawszych pozycji wtorkowego programu TV

Fot. — CAF



22.30 — Z dziejów kabaretu krakowskiego: „Różowa kukułka” — odc. IV (kol.).

Środa 15 VIII

PROGRAM 1

9.00 — Teleferie — Klub Odkrywców Tajemnic (kol.);

16.00 — Obiektyw;

16.20 — Dziennik (kol.);

16.30 — Losowanie Małego Lotka i Express Lotka (kol.);

16.45 — „10 minut” — teleturniej (kol.);

17.00 — „Dom i my” (kol.);

17.15 — Wojskowy program historyczny;

ryczny;

17.40 — „Dzień dobry, w kregu rodziny” (kol.);

18.10 — Studio Sport (kol.);

18.30 — W świecie przyrody: „Lasy i jeziora wschodniego Kazachstanu” — film dok. TV radzieckiej (kol.);

19.00 — Dobranoc (kol.);

19.10 — Siódemka;

19.30 — Wieczór z dziennikiem (kol.);

20.15 — „Pan Klomp” — holenderski film fab. (kol.);

21.50 — „Lidzbarskie biesiady humoru i satyry” — turniej sześciu kabaretów o nagrodę tygodnika „Szpilki” — „Złota szpilka” (kol.);

22.05 — Dziennik (kol.);

22.25 — Losowanie zakładów olimpijskich;

22.45 — Studio Sport (kol.).

PROGRAM 2

17.35 — Pieśni i tańce narodów (kol.);

18.05 — Dla zainteresowanych sztuką — Przedmioty (kol.);

18.30 — Dla zainteresowanych historią — Wieczory historyczne — „Jaka była szlachta polska?”;

19.10 — Teleskop;

19.30 — Wieczór z dziennikiem (kol.);

20.15 — Ekran reporterów — „Po słowie z Lechistanu”;

21.15 — 24 godziny (kol.);

21.25 — Program rozrywkowy (kol.);

22.05 — „Swoi wśród obcych, obcy wśród swoich” — radz. film fab. (kol.).

Czwartek 16 VIII

PROGRAM 1

9.00 — Teleferie: „Na szlaku” oraz „Cztery pancerni i pies”, odc. XXI pt. „Dom” — film fab. TP (kol.);

16.00 — Obiektyw;

16.20 — Dziennik (kol.);

16.30 — „Nie strasz Romeo, czyli spotkanie z gitarą”, odc. VI (kol.);

16.55 — „Klinika Zdrowego Człowieka” (kol.);

17.20 — „Skarbiec” — tygodnik historyczny (kol.);

17.45 — „Dzień dobry, w kregu rodziny” (kol.);

18.15 — Reportaż wojakowy (kol.);

18.40 — „Zyciorysy” (kol.);

18.50 — „Radzimy rolnikom” (kol.);

19.00 — Dobranoc (kol.);

19.10 — Siódemka;

19.30 — Wieczór z dziennikiem (kol.);

20.15 — „Pełta na szyi”, odc. 3 pt. (kol.);

„Sekret” — film fab. TV franc. (kol.);

21.15 — „Pegaz” — aktualna publicystyka kulturalna (kol.);

22.00 — Dziennik (kol.);

22.15 — Studio Sport.

PROGRAM 2

17.15 — „Dom i my” (kol.);

17.30 — „Ex libris” — program publicystyki kulturalnej (kol.);

17.55 — „Tak czy inaczej” — program ekonomiczny (kol.);

18.25 — Studio Sport (kol.);

19.10 — Teleskop;

19.30 — Wieczór z dziennikiem (kol.);

20.15 — Azjatycka sztuka ludowa: „Bambus” — japoński film dokumentalny (kol.);

20.45 — Pieśni i tańce narodów ZSRR;

21.15 — 24 godziny (kol.);

21.25 — „Idea i miecz” — cz. II widowiska historycznego.

Piątek 17 VIII

PROGRAM 1

9.00 — Kino Teleferie: „Ucieczka — wycieczka”, odc. 5 pt. „Do przyszłego roku” — film fab. TP;

16.00 — Obiektyw;

16.20 — Dziennik (kol.);

16.30 — „Marian” — reportaż filmowy;

17.00 — Magazyn motoryzacyjny (kol.);

17.30 — „Dzień dobry, w kregu rodziny” (kol.);

17.55 — „Akeja y”, odc. 3 pt. „600 wron nad Peenemünde”;

18.00 — Dobranoc;

19.10 — Siódemka;

19.30 — Wieczór z dziennikiem (kol.);

20.15 — Teatr Wspomnień — 1968 — Marek Domański: „Kobieta w trudnej sytuacji”;

21.20 — Studio Sport (kol.);

22.00 — „Zyciorysy” — „Urodziny” — program publicystyki kulturalnej;

22.20 — Dziennik (kol.);

22.35 — W Starym Kinie — „Filmy z lamusa”.

PROGRAM 2

16.55 — „Mam pomysły” — program publicystyczny (kol.);

17.25 — Studio Sport — poradnik turysty (kol.);

17.55 — „Moda i uroda” — magazyn poradnikowy (kol.);

18.25 — Klub Jazzowy Studia Gamma — muzyczny camping w Lubaniu — „Jazz noca” — cz. 1 (kol.);

19.10 — Teleskop;

19.30 — Wieczór z dziennikiem (kol.);

20.15 — Spotkanie z Luigi Altwą — program muzyczny (kol.);

20.55 — Poradnik zmotoryzowanego turysty — „Jak docierać pojadzy” (kol.);

21.05 — 24 godziny (kol.);

21.15 — „Czarny chleb”, odc. 3 pt. „Pożegnanie z dzieciństwem” — film telewizyjny francuskiej (kol.).